

ORZECZNICTWO APELACJI WROCLAWSKIEJ



BIULETYN SĄDU APELACYJNEGO WE WROCLAWIU

ROK MMVIII

NR 1 (5)

R e d a k c j a i o p r a c o w a n i e :

Przewodniczący II Wydziału Karnego
Sędzia Sądu Apelacyjnego
W o j c i e c h K o c i u b i ń s k i

Wiceprezes Sądu Apelacyjnego
Sędzia Sądu Apelacyjnego
M a ł g o r z a t a B o h u n

aplikant sądowy
w okręgu Sądu Okręgowego we Wrocławiu
J a k u b B a ś c i u k

aplikant sądowy
w okręgu Sądu Okręgowego w Legnicy
asystent sędziego
w Sądzie Apelacyjnym we Wrocławiu
K a z i m i e r z J . L e ż a k

P r o j e k t o k ł a d k i :

Kazimierz J. Leżak

S k ł a d i ł a m a n i e k o m p u t e r o w e

Jakub Baściuk i Kazimierz J. Leżak

S ą d A p e l a c y j n y w e W r o c ł a w i u

ul. Energetyczna 4, 53-311 Wrocław
tel. (71) 798 77 77, 798 77 82
fax (71) 798 77 84

I S S N 1 8 9 7 - 6 0 2 6

e-mail: biuletyn@wroclaw.sa.gov.pl

www: <http://www.wroclaw.sa.gov.pl>

SPIS TREŚCI

ZESTAWIENIE ARTYKUŁÓW	5
PRAWO CYWILNE	6
PRAWO CYWILNE MATERIALNE	6
KODEKS CYWILNY	6
zobowiązania	6
67. Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 12 września 2007 r. (sygn. akt I ACa 751/07).....	6
68. Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 29 listopada 2007 r. (sygn. akt I ACa 1178/07)...	13
INNE USTAWY	22
Prawo wodne	22
69. Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 7 września 2007 r. (sygn. akt I ACa 709/07).....	22
PRAWO CYWILNE PROCESOWE	30
KODEKS POSTĘPOWANIA CYWILNEGO	30
70. Postanowienie SA we Wrocławiu z dnia 30 października 2007 r. (sygn. akt II ACz 1363/07).....	30
PRAWO KARNE	33
PRAWO KARNE MATERIALNE	33
CZĘŚĆ OGÓLNA	33
zasady wymiaru kary i środków karnych	33
71. Postanowienie SA we Wrocławiu z dnia 29 grudnia 2006 r. (sygn. akt II AKo 230/06).....	33
zbieg przestępstw oraz łącznie kar i środków karnych	38
72. Postanowienie SA we Wrocławiu z dnia 20 grudnia 2006 r. (sygn. akt II AKz 584/06).....	38
CZĘŚĆ SZCZEGÓLNA	42
przestępstwa przeciwko mieniu	42
73. Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 23 października 2006 r. (sygn. akt II AKa 224/06).....	42
przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu	46
74. Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 23 października 2006 r. (sygn. akt II AKa 224/06).....	46
75. Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 23 października 2006 r. (sygn. akt II AKa 224/06).....	52
PRAWO KARNE PROCESOWE	64
postępowanie przed sądem pierwszej instancji	64
76. Postanowienie SA we Wrocławiu z dnia 7 stycznia 2007 r. (sygn. akt II AKz 61/07).....	64
PRAWO KARNE WYKONAWCZE	69
77. Postanowienie SA we Wrocławiu z dnia 30 listopada 2006 r. (sygn. akt II AKz	

910/06).....	69
78. Postanowienie SA we Wrocławiu z dnia 24 stycznia 2007 r. (sygn. akt II AKzw 75/07).....	70

ZESTAWIENIE ARTYKUŁÓW

prawo cywilne

art. 417 k.c.....	6
art. 471 k.c.....	6
art. 822 k.c.....	13
art. 230 k.p.c.....	30
art. 788 k.p.c.....	30
Prawo wodne.....	22

prawo karne

art. 60 § 4 k.k.....	33
art. 77 § 2 k.k.....	70
art. 85 k.k.....	38
art. 89 k.k.....	38
art. 115 § 3 k.k.....	70
art. 278 k.k.....	42
art. 284 k.k.....	42
art. 300 kk.....	46, 52
art. 301 k.k.....	52
art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k.....	46
art. 263 k.p.k.....	64
art. 413 k.p.k.....	46, 52
art. 540 § 1 pkt 2b k.p.k.....	33
art. 607m k.p.k.....	64
art. 607n k.p.k.....	64
art. 7 § 2 k.k.w.....	64

P R A W O C Y W I L N E

P R A W O C Y W I L N E M A T E R I A L N E

K O D E K S C Y W I L N Y

Z o b o w i ą z a n i a

67.

art. 417 k.c., art 471 k.c.

Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 12 września 2007 r. (sygn. akt I ACa 751/07)

1. Kognicja Sądu odszkodowawczego w sprawie, w której zarzuca się profesjonalnemu pełnomocnikowi brak należytej staranności może sięgać w kierunku badania, jakie mogłoby zapaść rozstrzygnięcie, gdyby apelacja została przedstawiona Sądowi II instancji.

2. Odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę powstałą w wyniku zdarzenia powstałego przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw oparta być powinna na przepisie art. 417 par. 1 k.p.c. w brzmieniu przed tą zmianą, przy zastosowaniu wykładni tego przepisu przeprowadzonego przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r. (OTU 2001/8/256).

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2007r. we Wrocławiu na rozprawie sprawy z powództwa Jerzego B. przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Okręgowemu w Ś. i Jerzemu K. o zapłatę na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Ś. z dnia 22 maja 2007 r. sygn. akt I C 575/07 uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Ś. do ponownego rozpoznania, pozostawiającemu temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Ś. oddalił powództwo Jerzego B. skierowane przeciwko Skarbowi Państwa- Sądowi Okręgowemu w Ś. i Jerzemu K. Powód domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych kwoty 120.000 zł. z odsetkami od dnia wniesienia pozwu, wskazując w uzasadnieniu żądania, iż obaj pozwani ponoszą odpowiedzialność za to, że mimo terminowego wywiedzenia i opłacenia apelacji powoda od

wyroku Sądu Okręgowego w Ś. z dnia 24 listopada 1999 r. apelacja ta została odrzucona postanowieniem tego sądu z dnia 1 marca 2000 r.

Sąd Okręgowy w motywach swojego rozstrzygnięcia wskazał, że powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności obu pozwanych, którą powód opierał na przepisie art. 415 kc. Odnośnie szkody powód nie udowodnił, aby w ogóle doznał jakiejś szkody. W ocenie Sądu I instancji ani działanie pozwanego Skarbu Państwa, polegające na zaniechaniu dołączenia do akt sprawy dowodu wpłaty, czego konsekwencją było odrzucenie apelacji, ani też działania pozwanego J. K., którego wina według powoda polegała na nie powiadomieniu powoda o odrzuceniu apelacji, nie spowodowały uszczerbku na majątku powoda. Odnośnie twierdzeń powoda, iż czyny pozwanych spowodowały szkodę w postaci utraconych korzyści Sąd I instancji również nie znalazł podstaw do uwzględnienia tego żądania. Wskazał Sąd, że trudno mówić o tak wysokim stopniu prawdopodobieństwa zmiany wyroku i to na korzyść powoda by przyjąć, iż niemożność skorzystania przez powoda z możliwości poddania wyroku kontroli instancyjnej spowodowała szkodę.

Dalej w motywach wyroku Sąd Okręgowy wskazał też, iż żądanie powoda w zakresie wysokości jest dowolne i niczym nie uprawdopodobnione.

Podniósł też Sąd I instancji, iż zachowaniom pozwanych nie sposób przypisać winy. Działania pozwanego J. K. wskazują daleko idącą staranność i odpowiadają obowiązkowi wynikającemu z udzielonego pełnomocnictwa, skoro uprzedził on powoda o konieczności opłacenia apelacji, a także dołożył staranności, by powód otrzymał informację o postanowieniu Sądu.

Nie dopatrywał się też Sąd w działaniach pozwanych czynów o cechach bezprawności. Odnośnie pozwanego Skarbu Państwa zaniechanie polegające na nie dołączeniu dowodu wpłaty do akt sprawy, skutkowało wprawdzie wydaniem postanowienia o odrzuceniu apelacji, jednak fakt ten nie zamykał powodowi drogi do dochodzenia swych uprawnień w drodze kontroli międzyinstancyjnej. Odnośnie pozwanego J. K. Sąd uznał, iż skoro pozwany ten przesłał powodowi kserokopię postanowienia o odrzuceniu apelacji z wyjaśnieniem przyczyn zaistniałej sytuacji to tym samym nie można postawić mu zarzutu, że zaniedbał swoim obowiązkiem.

Wreszcie Sąd Okręgowy stwierdził w motywach swojego wyroku, iż roszczenie powoda uległo przedawnieniu. Według tego Sądu powód powziął wiadomość o szkodzie najpóźniej w styczniu 2001 r., skoro 24 stycznia 2001 r. skierował do Sądu Apelacyjnego we W. zażalenie na postanowienie odrzucające apelację.

Z wyrokiem Sądu I instancji nie zgodził się powód składając apelację, w której zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy a mianowicie naruszenie przepisu art.233.§ 1. k.p.c. poprzez poczynienie ustaleń w

- sposób sprzeczny z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, iż powód wiedział o szkodzie i jej sprawcy w 2001r. w sytuacji gdy powód będąc pewnym tego, że przesłał należną kwotę wpisu od apelacji przelewem nadanym w wyznaczonym terminie w niepaństwowym Banku na właściwy rachunek bankowy z oznaczeniem właściwej sygn. akt nie mógł w żaden sposób wykluczyć, iż tenże przelew nie dotarł do Sądu z winy tegoż Banku (np. pracownik bankowy mógł tenże przelew skierować na niewłaściwy rachunek bankowy w skutek błędu a być może nawet umyślnego działania bo i takie przypadki się zdarzały i to wcale nierzadko), tym bardziej, iż Prezes Sądu Okręgowego w Ś. jeszcze w piśmie z dnia 07-06-2006r. [L.Dz.W.56/06/L] zapewniał powoda, iż taki przelew do Sądu nie wpłynął i dopiero w piśmie z dnia 07-07-2006r. [L.Dz.W.56/06/L] przyznał, iż taki przelew wpłynął na rachunek bankowy Sądu wpłynął w terminie, skoro Prezes Sądu Okręgowego o wpływie owego przelewu w dniu 07-06-2006r. nie wiedział to skąd o tym miał wiedzieć powód, który nie ma żadnego dostępu do rachunku bankowego czy też dokumentów księgowych Sądu Okręgowego w Ś. (gdyby powód wytoczył niniejsze powództwo przed dniem 07-07-2006r. i by się okazało, że ów przelew nie wpłynął do Sądu to naraziłby się na znaczne z jego punktu widzenia koszty procesu). W tym miejscu trzeba podkreślić, iż dopóty, dopóki ów przelew nie dotarł do akt sprawy oznaczonej sygn. akt IC 481/99 powód nie miał żadnych szans na wygranie sprawy.
2. naruszenie prawa materialnego poprzez błędne zastosowanie przepisu art. 442 § 1. k.c. (powołany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przepis art. 422. § 1. k.c. nie ma żadnego związku z przedmiotem sprawy a poza tym nie jest podzielony na paragrafy, a zatem należy przyjąć, iż mamy tu do czynienia z oczywistą omyłką) albowiem Sąd I-wszej Instancji przyjął w gruncie rzeczy, iż ów 3-letni termin przedawnienia zaczyna swój bieg nie z chwilą gdy poszkodowany rzeczywiście dowiedział się o sprawcy szkody a chwili gdy powód mógł się tego domyśleć (w tym miejscu trzeba podkreślić, iż sąd I-wszej instancji podzielił pogląd przedstawiony w odpowiedzi na pozew przez Prezesa Sądu Okręgowego w Ś.
 3. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy a mianowicie naruszenie przepisu art.233 § 1 k.p.c. poprzez poczynienie przyjęcie ad. limine w sposób sprzeczny z zebrany w sprawie materiałem dowodowym bez przeprowadzenia jakiegokolwiek dowodu, iż pozwany ad.2. doręczył powodowi odpis Postanowienia Sądu Okręgowego w Ś. z dnia 09-03-2000r. (sygn. akt IC 481/98) o odrzuceniu apelacji, mimo iż powód kwestionował ten fakt zarówno w pozwie jak i w pkt.2.1/. pisma procesowego z dnia 20-04-2007r. i żądał aby Sąd wezwał pozwanego ad.2. do przedłożenia dowodu doręczenia pisma z dnia 09-03-2000r. (w piśmie procesowym powoda z dnia 20-04-2007r. podano błędną datę 09-

01-2000r. lecz z kontekstu wynikało jasno, iż chodzi o pismo z dnia 09-03-2000r.) zaś Sąd I-wszej instancji ten wniosek zignorował i uznał ten fakt za prawdziwy mimo braku jakiegokolwiek dowodu.

4. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy a mianowicie naruszenie przepisu art. 299 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron mimo, iż powód sugerował przeprowadzenie takiego dowodu w piśmie procesowym z dnia 20-04-2007r. (patrz punkt 1.1.) w przypadku nie wyjaśnienia wszystkich istotnych faktów dla rozstrzygnięcia sprawy.
5. naruszenie przepisów postępowania mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy a mianowicie zachodzi podejrzenie naruszenia przepisu art.49. k.p.c. poprzez nie złożenie przez sędziego rozpatrującego sprawę wniosku o wyłączenie go ze sprawy w sytuacji gdy, Sędzia ten pełniący od kilku lat obowiązki Przewodniczącego Wydziału, podlega na gruncie administracyjnym bezpośrednio Prezesowi Sądu Okręgowego w Ś., reprezentującemu osobiście pozwanego ad.1.
6. naruszenie prawa materialnego poprzez wadliwą wykładnię przepisu art. 361 § 2 k.c. w związku z przepisem art.322 k.p.c. polegającą na przyjęciu, iż powód winien wykazać ściśle wysokość poniesionej szkody, w sytuacji gdy wyrządzono mu szkodę w ten sposób, iż w skutek zaniechania NN funkcjonariusza Sądu Okręgowego w Ś., nie doszło do rozpoznania wniesionej w terminie i opłaconej w terminie apelacji powoda, pozbawiając tym samym powoda szansy uzyskania wyższego odszkodowania, niż te któremu zasądził w tamtej sprawie Sąd I-wszej instancji. Tego rodzaju wykładnia prawa narusza przepis art. 6 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności przyjętej w Rzymie w dniu 04-11-1950r. ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską w dniu 02-10-1992r. [Dz. U. Nr 85, poz. 427] opublikowanej w Dz. U. z 1993r. Nr 61, poz. 284., bo to oznacza brak prawa do sprawiedliwego i bezstronnego rozpoznania sprawy powoda przez „. . . niezawisły i bezstronny sąd...”

Wskazując na te podstawy wniósł o:

- a) zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez zasądzenie solidarnie od strony pozwanych na rzecz powoda kwoty 120.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 02-03-2007r. (art. 386 § 1 k.p.c.) oraz poprzez zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwoty 3.630,-zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwoty 30,- zł opłaty sądowej oraz kwoty 3.600,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- b) zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwoty 2.730,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego w tym kwoty 2.700,- zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym oraz kwoty 30,00 zł

tytułem zwrotu opłaty sądowej od apelacji.

Sąd Apelacyjny rozpoznając apelację powoda zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności odnieść się należy do tych zarzutów apelacji, w których powód kwestionuje przyjęcie przez Sąd i instancji, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu. Te zarzuty apelacji są w ocenie Sądu Apelacyjnego trafne.

Przed szczegółowym wyjaśnieniem takiego poglądu Sądu Apelacyjnego przypomnieć należy, że zgodnie z art. 442 § 1 kc, w brzmieniu, jaki obowiązywał w dacie orzekania przez Sąd I instancji (przed zmianą wprowadzoną ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy-Kodeks cywilny – Dz. U. Nr 80, poz.538) roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat 3 od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Oba te elementy traktowane są kumulatywnie. Jeśli chodzi o pierwszy z tych elementów, to z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że wystarczy powzięcie przez poszkodowanego wiadomości o samym zaistnieniu szkody, a nie o jej rozmiarach i trwałości następstw. Drugi z elementów to powzięcie przez poszkodowanego wiadomości o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody. Chodzi o osobę sprawcy szkody odpowiedzialnego za czyn własny lub osobę odpowiedzialną za cudzy czyn niedozwolony, przy czym w rachubę wchodzi osoba fizyczna lub prawna (art. 33 kc). Początek biegu trzyletniego przedawnienia liczyć należy od dnia, w którym poszkodowany powziął wiadomość o tym, iż szkoda, która nastąpiła jest wynikiem zdarzenia, z którym związana jest odpowiedzialność deliktowa podmiotu.

Odnosząc te teoretyczne rozważania, na grunt stanu faktycznego sprawy, zgodzić należy się ze stanowiskiem apelującego, iż materiał dowodowy sprawy, wbrew stanowisku Sądu I instancji, nie dawał podstaw do przyjęcia, że powód dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia najpóźniej w styczniu 2001 r. Po pierwsze dowolna jest ocena dokonana przez Sąd I instancji „adnotacji” sporządzonej przez pełnomocnika powoda na odwrocie postanowienia z dnia 1 marca 2000 r. (k.70 akt) i ustalenie na podstawie tej adnotacji, iż pozwany J. K. przekazał powodowi kserokopię postanowienia o odrzuceniu apelacji. Brak w aktach dowodu doręczenia tej informacji powodowi, mimo że wniosek o przedłożenie takiego dowodu składał pełnomocnik powoda w piśmie z dnia 20 kwietnia 2007 r. Po wtóre, gdyby nawet przyjąć, że taka informacja razem z odpisem postanowienia o odrzuceniu apelacji do powoda dotarła w styczniu 2001 r., to nie jest to wystarczający dowód na to, iż w tej dacie powód dowiedział się o szkodzie i sprawcy szkody. W tym dniu powód dowiedział się, że jego apelacja została odrzucona z powodu nie uiszczenia wpisu od apelacji. Jak słusznie zarzuca powód w apelacji, nie dysponował on żadną wiedzą dlaczego mimo dokonania przelewu w banku kwoty należnego wpisu, dowód

dokonania tego przelewu nie znalazł się w dyspozycji Sądu orzekającego o odrzuceniu apelacji. Należy też zwrócić w tym miejscu uwagę na korespondencję jaką powód prowadził z Prezesem Sądu Okręgowego w Ś., który dopiero w piśmie z dnia 7 lipca 2006r. wyjaśnił powodowi, iż uiszczona przez niego opłata figuruje „na stanie” Sądu Okręgowego w Ś. i podlegać będzie zwrotowi. Wcześniej w piśmie z dnia 7 czerwca 2006 r. powoda powiadomiono, że w aktach sprawy brak jest dowodu uiszczenia wpisu od apelacji, a postanowienie o odrzuceniu apelacji nie zostało zaskarżone przez pełnomocnika powoda. W świetle tych występujących w sprawie zdarzeń, nie do przyjęcia jest stanowisko, zaprezentowane przez Sąd I instancji, iż początek biegu przedawnienia to styczeń 2001 r. Dowiedzenie się o szkodzie to dopiero ten moment, w którym poszkodowany z kompetentnych źródeł dowiedział się o tym, że mimo uiszczenia opłaty od apelacji w terminie, apelacja ta została odrzucona.

Mając te okoliczności na względzie Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że w sprawie brak podstaw do przyjęcia, iż roszczenie powoda uległo przedawnieniu, przy czym należy jeszcze podkreślić, iż art. 442 § 1 kc dotyczy przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Odpowiedzialność pozwanego Jerzego K. określają zaś przepisy art. 471 w związku z art. 734 kc. Wprawdzie powód w pozwie podaje, choć nie dość precyzyjnie, że „jest przekonany o winie obu pozwanych”, co sugerowałoby, że odpowiedzialność obu pozwanych opiera na delikcie, jednakże to rzeczą sądu orzekającego jest dokonanie kwalifikacji prawnej.

Przechodząc zatem do omówienia dalszych zarzutów podniesionych w apelacji odnieść się należy do zaprezentowanego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stanowiska Sądu I instancji, co do braku podstaw odpowiedzialności zarówno pozwanego Skarbu Państwa jak i pozwanego Jerzego K. Sąd Apelacyjny, w świetle dotychczas zgromadzonego materiału dowodowego, nie godzi się z tym stanowiskiem.

Na wstępie trzeba wskazać, że odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa oparta być powinna na przepisie art. 417 § 1 kc w brzmieniu przed zmianą wprowadzoną ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. (Dz. U. Nr 162, poz. 1692). Zgodnie bowiem z art. 5 tej ustawy do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się między innymi przepis art. 417 kc w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Ponieważ zdarzenie, które w ocenie powoda skutkowało powstaniem uszczerbku majątkowego po jego stronie miało miejsce w marcu 2000 r. (odrzucenie apelacji, mimo uiszczonego wpisu), to, jak już wyżej wskazano, do odpowiedzialności Skarbu Państwa ma zastosowanie przepis w następującym brzmieniu: „Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonych mu czynności”. Jednocześnie przy wykładni tego przepisu kierować się należy wykładnią tego przepisu przeprowadzoną przez Trybunał

Konstytucyjny w wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r. (OTK 2001/8/256). W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że oceniając zgodność art. 417 kc z art. 77 ust. 1 Konstytucji uznać należy, że przepis ten nie zawiera w swej treści przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa za funkcjonariuszy państwowych niezgodnych z Konstytucją. Niezgodna z art. 77 Konstytucji jest ukształtowana, przed jej wejściem w życie, rozszerzająca wykładnia przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa za funkcjonariuszy państwowych. Ścisła wykładnia art. 417 kc prowadzi do wniosku, że „wina funkcjonariusza” nie mieści się w kręgu koniecznych przesłanek odpowiedzialności organów władzy publicznej. Zdecydowanie natomiast spełniona być musi przesłanka niezgodności z prawem działania organów władzy publicznej.

Tymczasem Sąd I instancji jako podstawę odpowiedzialności obu pozwanych wskazał art. 415 kc, stwierdzając że zachowaniom obu pozwanych nie sposób przypisać winy. Dalej w swoich rozważaniach stwierdza, że nie dopatruje się również w działaniach pozwanych czynów o cechach bezprawności, by wyjaśnić, iż nie dołączenie do sprawy dowodu wpłaty i odrzucenie apelacji nie zamykało przecież powodowi drogi do dochodzenia swych praw w drodze kontroli międzyinstancyjnej zapominając jednak, że powód reprezentowany przez pełnomocnika, nie otrzymał tego postanowienia i nie mógł go zaskarżyć w terminie przewidzianym przepisami procedury cywilnej. Kiedy to uczynił jego zażalenie zostało odrzucone, podobnie wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji.

W kontekście tych okoliczności faktycznych sprawy stanowisko Sądu I instancji musi budzić wątpliwości.

Podobnie nie przekonuje argumentacja Sądu Okręgowego, co do braku jakichkolwiek przesłanek odpowiedzialności pozwanego Jerzego K., a to z tej przede wszystkim przyczyny, że Sąd Okręgowy przyjął całkowicie błędnie, że skoro powód sam przyznał, iż nie jest w stanie przewidzieć jakie stanowisko zająłby Sąd II instancji, gdyby rozpoznawał apelację powoda to tym samym nie można mówić, że ta niemożność poddania wyroku kontroli międzyinstancyjnej spowodowała szkodę. W procesie odszkodowawczym pomiędzy adwokatem a jego klientem rzeczą sądu rozpoznającego takie powództwo jest ocena sprawy, w której zapadło orzeczenie zaskarżone apelacją, która z przyczyn leżących po stronie obu pozwanych nie została rozpoznana. Tylko bowiem w ten sposób jest możliwe ustalenie istnienia bądź nieistnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej określonych w art. 471 w związku z art. 734 kc, skoro przez wyznaczenie pełnomocnika z urzędu nawiązuje się pomiędzy nim a reprezentowaną stroną stosunek prawny podobny do tego, jaki istnieje pomiędzy pełnomocnikiem „z wyboru” a jego klientem. Kognicja sądu odszkodowawczego w sprawie w której zarzuca się profesjonalnemu pełnomocnikowi brak należytej staranności może zatem sięgać, wbrew odmiennemu pogładowi Sądu I instancji, w

kierunku badania jakie mogłoby zapaść rozstrzygnięcie, gdyby apelacja została przedstawiona Sądowi II instancji.

Ten brak należytej staranności po stronie pozwanego Jerzego K. niewątpliwie, w stanie faktycznym sprawy, ma miejsce. Nie jest bowiem prawidłowe zachowanie profesjonalnego pełnomocnika, który koresponduje z klientem informując go o wysokości wpisu jaką ma uiścić od apelacji i który następnie nie próbuje nawet ustalić czy opłata ta wpłynęła w terminie, czekając na postanowienie o odrzuceniu apelacji, by następnie przesłać je (co nie jest w sprawie udowodnione) swojemu klientowi z adnotacją, że nic już w sprawie nie może zrobić.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny uznał, że w sprawie zachodzą podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, bowiem Sąd Instancji nie rozpoznał istoty sprawy (art. 386 §4 kpc).

* * *

68.

art. 822 k.c.

Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 29 listopada 2007 r. (sygn. akt I ACa 1178/07)

W razie wyrządzenia szkody na osobie małżonka - współposiadacza pojazdu mechanicznego, w związku z ruchem którego ta szkoda powstała, podlega ona naprawieniu z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej małżonka kierującego tym pojazdem.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2007 r. we Wrocławiu na rozprawie sprawy z powództwa Krystyny C. przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeniowemu Allianz Polska SA w W. o zapłatę na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 4 września 2007 r. sygn. akt I C 268/07 uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we W., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

W pozwie skierowanym przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń Allianz Polska S.A. w W. powódka Krystyna C. domagała się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 87.564,93.- zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 10 lutego 2007 r. oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za dalsze ujemne następstwa zdrowotne wypadku komunikacyjnego, z którego powódka wywodzi roszczenie o zapłatę powyższej

kwoty. Składają się na nią:

- a) kwota 48.000.- zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;
- b) kwota 30.000.- zł tytułem zwrotu utraconych dochodów pracowniczych oraz z działalności gospodarczej;
- c) kwota 12.577,44.- zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, zakupu lekarstw, rehabilitacji, dojazdów do zakładów leczniczych, opieki spowodowanej przez członków rodziny nad powódką oraz tytułem zwrotu wartości rzeczy zniszczonych wskutek wypadku komunikacyjnego a należących do powódki.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, iż w dniu 22 sierpnia 2005 r. jechała samochodem Opel Vectra, prowadzonym przez jej męża Michała C. Samochód stanowił ich współwłasność małżeńską. Michał C. ubezpieczył wcześniej swoją odpowiedzialność cywilną za szkody mogące powstać w związku z ruchem tego samochodu. Na drodze nr 297 pomiędzy miejscowościami Golnice i Trzebiń doszło do zderzenia samochodu osobowego Opel Vectra z samochodem ciężarowym marki MAN. Mąż powódki zmarł na miejscu wypadku, a ona sama z poważnymi obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala w Bolesławcu. Stamtąd trafiła do Wojskowego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu. Powódka doznała wstrząśnienia mózgu, złamania łopatki lewej i żeber od V do XII (odma podskórna), upośledzenia wentylacji płuc znacznego stopnia, zaś w obrębie jamy opłucnej po stronie lewej pojawiła się krew.

W związku z wypadkiem uległy zniszczeniu rzeczy powódki – telefon komórkowy, torebka i odzież o łącznej wartości 1.000.- zł. Powypadkowe leczenie powódki wymagało zakupu lekarstw na łączną kwotę 3.449,11.- zł oraz poniesienia wydatku w kwocie 5.897,50.- zł na zakup sprzętu rehabilitacyjnego i opłacenie zabiegów. Dojazdy do szpitala członków rodziny powódki łączyły się z zakupem paliwa na kwotę 1.000.- zł, a wobec korzystania także z taksówek, autobusów i pociągów – z wydatkami w łącznej kwocie 1.230,83.- zł. Przez pierwsze pół roku po wypadku powódka wymagała stałej opieki lekarskiej oraz intensywnej rehabilitacji w celu odzyskania sprawności i możliwości powrotu do pracy w zawodzie nauczycielki. Obecnie odczuwa bóle głowy, łopatki, żeber, płuc i kończyn dolnych, ma kłopoty z oddychaniem. Przed wypadkiem powódka była osobą energiczną, pełną życia, pracowała z dziećmi i młodzieżą w szkole. Nadto prowadziła działalność gospodarczą. Jej rozmiary zostały obecnie znacznie ograniczone, gdyż powódka nie jest w pełni sprawna fizycznie. Przed wypadkiem powódka zarabiała jako nauczycielka 1.620.- zł miesięcznie netto, w tym 120.- zł tytułem dodatku motywacyjnego. Po wypadku na rok wstrzymano jej wypłatę owego dodatku. Przed wypadkiem z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej powódka uzyskiwała miesięcznie dochód w granicach 3.000-4.000.- zł.

Żądanie zadośćuczynienia powódka uzasadniła tym, że nie powróci już do dawnej

sprawności fizycznej i psychicznej, wymaga opieki, utraciła możliwość zarobkowania w pełnym wymiarze czasu pracy. Została przy tym pozbawiona dawnej radości życia, a większość jej planów życiowych nie zostanie już zrealizowanych.

W dniu 20 stycznia 2007 r. powódka otrzymała od pozwanego decyzję o odmowie wypłaty świadczenia pieniężnego. W uzasadnieniu wskazano, iż ubezpieczyciel nie znajduje podstaw do uznania roszczeń wywodzonych z wypadku komunikacyjnego, gdyż w jego wyniku poszkodowana została powódka jako współposiadacz i współwłaściciel pojazdu mechanicznego uczestniczącego w wypadku. Nie może być ona traktowana jako osoba trzecia, a tylko taka mogłaby ubiegać się o świadczenie pieniężne z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności sprawcy wypadku.

Argument ten, wzięty pod uwagę przez Sąd Okręgowy we W., zaważył na treści jego wyroku zaocznego z dnia 4 września 2007 r., sygn. akt I C 268/07. Wyrokiem tym Sąd Okręgowy we W. powództwo oddalił, odstępując od obciążania powódki dalszymi, poza poniesionymi, kosztami sądowymi. Jak wynika bowiem z art. 822 § 1 k.c. i utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, odszkodowanie, poza samym ubezpieczającym, przysługuje osobie trzeciej. Nie jest nią powódka, gdyż jako pasażerka w samochodzie uczestniczącym w wypadku była jego współposiadaczem i współwłaścicielką. Ubezpieczenie OC męża powódki nie jest poza tym jej własnym ubezpieczeniem.

W judykaturze uważa się, iż współmałżonkowie nie odpowiadają względem siebie za nieumyślne szkody wyrządzone sobie wzajemnie, czyli w majątku wspólnym. Tym samym odpada odpowiedzialność ubezpieczyciela, gdyż ma on odpowiadać w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1989 r. (IIICZP 52/89, OSNCP 1990, nr 4-5, poz. 60), szkody wyrządzone w czasie trwania wspólności ustawowej przez jednego z małżonków w majątku wspólnym z winy nieumyślnej nie mają wpływu na rozliczenia w postępowaniu o podział majątku wspólnego. Nie sposób zatem przyjąć, aby wyrównania takiej szkody mógł dochodzić jeden z małżonków od współmałżonka w procesie odszkodowawczym. W konsekwencji, skoro sprawca szkody nie odpowiada wobec współmałżonka, to tym samym nie istnieje odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń społecznych z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Z tego też względu pojęcie osoby trzeciej, o którym mowa w art. 822 k.c., nie może obejmować małżonka sprawcy szkody, jeśli zarówno pojazd, którym kierował sprawca, jak i pojazd uszkodzony, kierowany przez współmałżonka, stanowiły majątek dorobkowy małżonków. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powódki odwołującej się do przepisu art. 415 k.c., albowiem pierwszeństwo w niniejszej sprawie mają przepisy dotyczące umowy ubezpieczenia jako *lex specialis* wobec przepisu ogólnego, jakim jest art. 415 k.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka. Zarzuciła w niej naruszenie

prawa materialnego, tj. przepisu art. 822 § 1 k.p.c., poprzez jego błędną wykładnię skutkującą odmową uznania w powódce osoby trzeciej na tle roszczenia o wyrównanie szkód na osobie. Zarzut ten uzasadniła następująco:

Zgodnie z przepisem art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych OC posiadaczy pojazdów jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu, przy czym odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza i kierującego pojazdem. Zasady odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu określają przepisy kodeksu cywilnego (art. 415 i art. 436 k.c.). O zasadach i zakresie tej odpowiedzialności nie rozstrzygają przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Przepisy te regulują w dziale III tytułu I małżeńskie ustroje majątkowe (ustawowy i umowny). Odwołanie się do tych przepisów przy wykładni art. 822 § 1 k.c. w odniesieniu do szkód na osobie nie znajduje uzasadnienia. Jeśli bowiem przy szkodach w mieniu, np. w pojeździe objętym majątkiem wspólnym, współmałżonek występuje jednocześnie w roli dłużnika i wierzyciela, to w przypadku szkody na osobie jest wyłącznie wierzycielem, natomiast współmałżonek – sprawca szkody wyłącznie dłużnikiem. Tego statusu prawnego współmałżonków nie zmienia uregulowanie zawarte w art. 33 pkt 6 k.r.o., który przedmioty uzyskane z tytułu odszkodowania za uszkodzenie ciała lub wywołane rozstrojem zdrowia albo z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę zalicza się do majątku osobistego małżonka. Nadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowane jest stanowisko, że tylko przy szkodach w mieniu objętym majątkiem wspólnym małżonek nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 k.c. Wskazać należy również na art. 38 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wymieniający enumeratywnie przypadki, w których zakład ubezpieczeń nie ponosi odpowiedzialności za szkody; wyłączenie zawarte w art. 38 pkt cytowanej ustawy dotyczy tylko szkody w mieniu.

Na tej podstawie wniosła powódka o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu we W. do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów procesu za obie instancje, a nadto – w ramach ponowionego postępowania – o przeprowadzenie dowodu z akt szkodowych, z opinii biegłych lekarzy z zakresu neurologii, pulmonologii i ortopedii dla zbadania uszczerbku na zdrowiu powódki i rokowań na przyszłość oraz z zeznań podatkowych powódki przypadających na okres sprzed i po wypadku dla ustalenia skali utraconych dochodów.

Sąd Apelacyjny zważył, co natępuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Po przeanalizowaniu ostatnich wypowiedzi przedstawicieli doktryny oraz najnowszych trendów w orzecznictwie Sądu Najwyższego na temat likwidacji szkód osobowych u pasażerów będących małżonkami kierujących pojazdami, w związku z

ruchem, w których te szkody powstały, a w stosunku do pojazdów – ich współposiadaczami i współwłaścicielami, Sąd Apelacyjny zdecydował się uznać takich pasażerów w kontekście takich szkód za osoby trzecie w rozumieniu art. 822 § 1 k.c. wobec małżonków – sprawców wypadków. Analizowane zagadnienie składa się w istocie z dwóch problemów. Po pierwsze, wątpliwości budzi wykładnia przepisu art. 822 § 1 k.c. Powstaje bowiem pytanie, czy przez osobę trzecią, o której mowa w tym przepisie, należy rozumieć małżonka sprawcy szkody. Sąd Apelacyjny przyjął stanowisko, że w takim przypadku należy odróżnić szkodę na osobie od szkody w mieniu. Rozwiązać powyższą wątpliwość może tylko negatywna odpowiedź na pytanie, czy szkoda małżonka jest jednocześnie szkodą ubezpieczonego małżonka. Pojęcie „szkoda osoby trzeciej” oznacza bowiem, że nie jest to szkoda osoby ubezpieczonej. Wydaje się, że uzasadnione jest w takim wypadku sięgnięcie do konstrukcji dóbr osobistych. Szkoda na osobie jest bowiem w istocie naruszeniem dóbr osobistych, w tym przede wszystkim zdrowia. Uznanie, że poszkodowany małżonek nie jest osobą trzecią byłoby równoznaczne z uznaniem, że naruszenie jego dóbr osobistych, w tym – w wyniku wypadku – zdrowia, jest jednocześnie naruszeniem dóbr ubezpieczonego małżonka. Rozwiązanie takie jest oczywiście nie do przyjęcia, gdyż dobra osobiste są ściśle związane z daną osobą, a zawarcie małżeństwa nie prowadzi do powstania nowego podmiotu prawa, któremu przysługiwałyby dobra osobiste.

Należy podkreślić, że powyższe stanowisko znajduje uzasadnienie w brzmieniu art. 38 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), zgodnie z którym ustawodawca wyłączył odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń za szkody w mieniu w przypadku, gdy:

- 1) szkody zostały wyrządzone przez kierującego posiadaczowi pojazdu mechanicznego;
- 2) w sytuacji, w której posiadacz pojazdu mechanicznego, którym szkoda została wyrządzona, jest posiadaczem lub współposiadaczem pojazdu mechanicznego, w którym szkoda została wyrządzona.

Dla odpowiedzi na analizowane zagadnienie niewystarczająca jest wykładnia gramatyczna przepisu art. 822 § 1 k.c. Wykładnia systemowa uwzględniająca brzmienie art. 38 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych(...) funkcjonalna (cel przepisu) oraz historyczna przepisu art. 822 § 1 k.c. przemawiają za uznaniem, że zakład ubezpieczeń ponosi odpowiedzialność z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów za szkody na osobie wyrządzone współmałżonkowi.

Znacznie bardziej skomplikowane jest drugie zagadnienie, pojawia się bowiem wątpliwość, czy przepisy k.r.o., w tym zwłaszcza art. 33 pkt 6 k.r.o., na który powołują się zakłady ubezpieczeń, uzasadniają tezę, że zakład ubezpieczeń nie odpowiada w ogóle za szkodę w przypadku wyrządzenia szkody jednemu z małżonków przez drugiego małżonka.

Wydaje się bowiem, że na podstawie przepisów art. 31 i art. 33 k.r.o. regulujących skład majątków małżonków w ustroju ustawowym, czyli wspólności majątkowej, uzasadnione są trzy stwierdzenia:

- 1) szkoda na osobie, jakiej doznał małżonek w wyniku wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez drugiego małżonka nie jest szkodą w majątku wspólnym;
- 2) przyznanie małżonkowi zadośćuczynienia pieniężnego lub renty od zakładu ubezpieczeń za szkodę wyrządzoną przez współmałżonka nie prowadzi do wzbogacenia małżonka – sprawcy szkody; ten ostatni nie może uzyskać jakiegokolwiek korzyści z jej wyrządzenia;
- 3) pomiędzy małżonkami pozostającymi we wspólności majątkowej istnieje odpowiedzialność deliktowa za szkody na osobie.

Ustawodawca wyróżnia dwa rodzaje ubezpieczeń majątkowych: pierwszy z nich dotyczy mienia, a drugi odpowiedzialności cywilnej (art. 821 k.c.). W celu ustalenia pojęcia szkoda w ubezpieczeniach OC posiadaczy pojazdów mechanicznych należy sięgnąć do art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), zgodnie z którym z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 22 kwietnia 2005 r. (III CZP 99/04, OSNC 2005, nr 10, poz. 166), przepis ten określa szkodę jako następstwo pozostające w związku z ruchem pojazdu mechanicznego, obejmując tym pojęciem zarówno szkody na osobie (śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia), jak i szkody w mieniu, polegające na jego utracie, zniszczeniu lub uszkodzeniu. Regulacja ta jest wyrazem woli ustawodawcy zapewnia poszkodowanej osobie trzeciej możliwie pełnej kompensaty następstw wypadku komunikacyjnego. Sąd Najwyższy nadmienił, iż obowiązkiem odszkodowawczym ubezpieczyciela wobec poszkodowanej osoby trzeciej są objęte wszelkie postacie szkody wyrządzone takiej osobie, a więc zarówno szkody na osobie, jak i szkody w mieniu wymienione w art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Omawianej problematyki dotyczy kilka orzeczeń Sądu Najwyższego. Najczęściej powoływana jest uchwała SN z dnia 29 listopada 1996 r. (III CZP 118/96, OSNC 1997, nr 3, poz. 26). Jej teza brzmi: „nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 k.c. małżonek sprawcy szkody powstałej w mieniu w związku z ruchem pojazdu mechanicznego, jeżeli pojazdy biorące udział w kolizji drogowej objęte są ustawową wspólnością małżeńską”. A zatem uchwała ta dotyczy odpowiedzialności za szkodę w mieniu, a nie za szkodę na osobie. Dlatego też za nieuzasadnione należy uznać powoływanie się na powyższą uchwałę przez zakłady ubezpieczeń przy motywowaniu odmowy wypłaty odszkodowania za szkodę

na osobie, jeżeli wyrządził ją małżonek kierujący pojazdem wchodzącym w skład majątku wspólnego. Sąd Najwyższy za aktualne uznał – w uzasadnieniu tej uchwały – swe orzeczenie z 30 stycznia – 5 lutego 1963 r. (3 CR 111/62, OSPiKA 1964, poz. 59), zapadła na tle art. 153 kodeksu zobowiązań, w którym przyjęto, że jeśli w wyniku zderzenia pojazdów szkody doznał przewożony małżonek, a pojazd wchodził do majątkowej wspólności małżeńskiej, to małżonek ten nie może być uznany za osobę trzecią, lecz za posiadacza pojazdu. Z wyrokiem tym współbrzmi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2004 r. (IV CK 232/03), zgodnie z którym współposiadacz pojazdu nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 k.c. Wyraźnego rozróżnienia na szkody w mieniu i szkody na osobie dokonał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 19 stycznia 2007 r. (III CZP 146/06, OSNC 2007, nr 11, poz. 161). Wobec jednoznacznego ograniczenia przewidzianego w art. 38 ust. 1 pkt 1 *in principio* ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych(...) wyłączenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń jedynie w odniesieniu do wyrządzonych przez kierowcę szkód w mieniu posiadacza, nie ma podstaw – tak Sąd Najwyższy – do rozciągnięcia zastosowania tego przepisu na przypadki wyrządzonej przez kierowcę posiadaczowi pojazdu szkody na osobie. Osobą trzecią, wobec której zakład ubezpieczeń odpowiada z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności posiadaczy pojazdów mechanicznych, jest więc poszkodowany w związku z ruchem pojazdu, mający deliktowe roszczenie o naprawienie szkody do posiadacza lub kierowcy.

Z dużym zainteresowaniem doktryny spotkała się uchwała SN z dnia 29 listopada 1996 r. (III CZP 118/96). Stanowisko SN zaaprobował A. Szpunar, który uznał, że w stanie faktycznym będącym podstawą do przyjęcia uchwały doszło do konfuzji, czyli połączenia w rękę małżonka, który wystąpił wobec zakładu ubezpieczeń z roszczeniem, prawa i obowiązku. Małżonek taki jest jednocześnie współposiadaczem pojazdu, którym wyrządzono szkodę. A zatem jest on jednocześnie wierzycielem z tytułu uszkodzenia pojazdu dłużnikiem, jako osoba solidarnie odpowiedzialna za szkodę wyrządzoną przez pojazd stanowiący składnik majątku wspólnego. Pogląd A. Szpunara (por. jego glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1996 r. w: Prawo asekuracyjne, nr 3/1997, s. 86) poddał krytyce T. Sokołowski, który podkreślił, że w omawianym przypadku podstawę odpowiedzialności stanowi przepis art. 436 § 2 k.c. (na zasadzie winy). A zatem należałoby poszkodowanemu małżonkowi przypisać winę, ażeby uznać, że jest on dłużnikiem. Według autora, wyłączona jest zatem w takiej sytuacji solidarna odpowiedzialność żony, będącej samoistnym posiadaczem pojazdu kierowanego, jeżeli nie ponosi ona winy za zderzenie (por. T. Sokołowski, „Odszkodowanie ubezpieczeniowe w razie szkody wyrządzonej w majątku wspólnym przez jednego z małżonków”, w: Prawo Asekuracyjne nr 1/1998, s. 17).

Co do interesującego nas problemu odpowiedzialności za szkody na osobie

wyrządzone współmałżonkowi wskutek wypadku komunikacyjnego wypowiedzieli się T. Domińczyk, S. Reps i G. Bieniek. Pierwszy z nich nawiązał do wyroków Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r. (3 CR 111/62) i 15 kwietnia 2004 r. (IV CK 232/02), połączonych wspólną tezą, że współposiadacz pojazdu, którego integralność cielesna została naruszona w związku z ruchem tego pojazdu, nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 k.c. według T. Domińczyka (por. jego artykuł: „Komu bliżej do odszkodowania komunikacyjnego: konkubinie czy żonie”, w: Rzeczpospolita z dnia 24 kwietnia 2007 r.), takie samo zapatrywanie Sąd Najwyższy wyraził w wielu innych orzeczeniach. Należy ono do zdecydowanie dominujących w literaturze przedmiotu i jest ono jedynie możliwe do przyjęcia w obowiązującym stanie prawnym. Skutki stąd wynikające mogą być usunięte jedynie w drodze zabiegów legislacyjnych. Aprobującą głosę do wyroku SN z dnia 15 kwietnia 2004 r. (IV CK 232/03) napisał także G. Dybała (Monitor Prawniczy 13/12005). Odmienne stanowisko zajął S. Reps. Według niego, w przypadku szkody na osobie poszkodowany współmałżonek jest wyłącznie wierzycielem. W takiej sytuacji nie dochodzi do konfuzji, tak jak w przypadku szkody w mieniu (por. S. Reps, „Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń za szkody wyrządzone przez posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym osobom bliskim”, w: Prawo Asekuracyjne nr 3/2004, s. 61). Z kolei G. Bieniek, poddając analizie art. 38 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych(...), hołduje tezie, że odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie jest wyłączona w sytuacjach tam wskazanych w razie powstania szkody na osobie (por. G. Bieniek, „Cywilnoprawna problematyka ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych na tle nowych uregulowań”, w: Przegląd Sądowy z 2004, nr 4, s.51).

Na użytek niniejszej sprawy należy zatem wyrazić pogląd, iż w razie wyrządzenia szkody na osobie małżonka – współposiadacza pojazdu mechanicznego, w związku z ruchem którego ta szkoda powstała, podlega ona naprawieniu z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej małżonka kierującego tym pojazdem. Na uzasadnienie tego poglądu można przytoczyć następujące argumenty zapodane przez Grzegorza Jędrejka w artykule „Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody na osobie wyrządzone współmałżonkowi” (Monitor Prawniczy 15/2006, s. 838 i nast.). W przypadku szkód na osobie naruszone bowiem zostają dobra osobiste małżonka, w tym przede wszystkim zdrowie. Dochodzi tym samym do naruszenia interesu prawnego nie obojga małżonków, ale małżonka poszkodowanego. Ustawodawca w przepisie art. 38 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) wyłączył odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń za szkodę w mieniu spowodowaną kolizją pojazdów wchodzących w skład majątku wspólnego małżonków. Wykładnia rozszerzająca tego przepisu, zgodnie z którą obejmuje on nie tylko szkodę w mieniu, ale także szkodę na osobie, prowadziłaby do naruszenia ochrony osób trzecich. W końcu wyrządzenie szkody

na osobie przez współmałżonka wskutek wypadku komunikacyjnego nie prowadzi do powstania szkody w majątku wspólnym małżonków. Ustawodawca zdefiniował bowiem ten majątek jako zespół praw majątkowych, które zostaną nabyte w czasie trwania wspólności przez oboje lub jednego z małżonków (art. 31 § 1 k.r.o.).

Pojęcie „szkody na osobie” usprawiedliwia zatem co do zasady roszczenie powódki o zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia pieniężnego i sprzeciwia się wyrównaniu utraconych przez nią dochodów pracowniczych oraz z tytułu działalności gospodarczej – jest to bowiem szkoda w majątku wspólnym małżonków. Sąd Okręgowy rozważy, biorąc pod uwagę argumenty wyżej podane, czy naprawieniu powinien podlegać uszczerbek finansowy powódki wywołany leczeniem, rehabilitacją i dojazdami do niej w czasie, kiedy nie istniała już – wskutek śmierci małżonka kierującego pojazdem – wspólność majątkowa małżeńska. Powódka przyznała w apelacji, że nie udowodniła okoliczności współtworzących kryteria odpowiedniej sumy zadośćuczynienia pieniężnego – utrata dawnej sprawności fizycznej i intelektualnej, zależność od osób trzecich, utrata możliwości zarobkowania. Na te okoliczności zgłosiła dowody z opinii biegłych lekarzy specjalności medycznych. Ich przeprowadzeniem zajmie się Sąd Okręgowy w toku ponownego rozpoznania sprawy.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego uzasadniają przepisy art. 386 § 4 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c.

* * *

I N N E U S T A W Y**P r a w o w o d n e****69.**

Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 7 września 2007 r. (sygn. akt I ACa 709/07)

Nie można mówić o następstwie prawnym w rozumieniu prawa wodnego w sytuacji, gdy w związku z likwidacją podmiot będący członkiem spółki wodnej nie przeniósł żadnego tytułu prawnego do działek rolnych, których posiadanie uzasadniało jego członkostwo w tej spółce. Likwidacja państwowego przedsiębiorstwa gospodarki rolnej w trybie ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (tekst jednolity: Dz. U. nr 57, poz. 299 z późn. zm.) była równoznaczna, z braku takiego następstwa prawnego, z wygaśnięciem członkostwa w danej spółce wodnej w ogóle. Przekazanie zatem Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa działek rolnych, które uzasadniały to członkostwo, nie pociągało za sobą jego kontynuacji z udziałem Agencji, a po rozdysponowaniu działek przez Agencję w sposób określony w rozdziale 5 cytowanej ustawy - z udziałem podmiotu, na rzecz którego to nastąpiło.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu po rozpoznaniu w dniu 7 września 2007 r. we Wrocławiu na rozprawie sprawy z powództwa Zakładów Rolnych "S." Spółki z o.o. w S. przeciwko Rejonowemu Związkowi Spółek Wodnych w O. o ustalenie na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego we W. z dnia 30 kwietnia 2007 r. sygn. akt I C 906/06 oddalił apelację i zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Powód Zakłady Rolne „S.” sp. z o.o. w S. wniósł pozew o ustalenie, iż nie jest członkiem pozwanego Rejonowego Związku Spółek Wodnych w O. W uzasadnieniu powód podał, iż Naczelnik Urzędu Skarbowego w O. wszczął postępowanie egzekucyjne zmierzające do ściągnięcia od powoda kwoty 3.530,30 złotych tytułem składek członkowskich na rzecz pozwanego za lata 2001, 2003 i 2004. Podstawą prawną wydania administracyjnego tytułu wykonawczego był przepis art. 170 ust. 1 i 5 ustawy z dnia 18 lipca 2001 roku – Prawo wodne (Dz. U. 2001, nr 115, poz. 1229). Wynika z niego, że członek spółki wodnej jest obowiązany do wnoszenia składek i innych określonych w statucie świadczeń na rzecz spółki wodnej. Powód twierdzi, iż nie był i nie jest członkiem pozwanego, bowiem nie brał udziału w tworzeniu spółki wodnej, nie jest następcą prawnym

jej członka, jak również nie przystąpił do pozwanego. Nie ma zatem podstaw prawnych do domagania się przez pozwanego jakichkolwiek świadczeń pieniężnych na jego rzecz od powoda.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Wskazał, iż zgodnie z art. 165 ust. 1 Prawa wodnego utworzenie spółki wodnej następuje w drodze porozumienia co najmniej 3 osób fizycznych lub prawnych, zawartego w formie pisemnej. Następca prawny członka spółki wodnej wstępuje w jego prawa i obowiązki (art. 165 ust. 7 Prawa wodnego). Pozwany przyznał, iż powód faktycznie nie brał udziału w tworzeniu spółki wodnej. Powstał bowiem dopiero w 1993 roku, a spółka działa od 1978 roku. Powód jest natomiast następcą prawnym członka spółki wodnej – Stacji Hodowli Roślin Ogrodniczych K. Stacja S. Pozwany Rejonowy Związek Spółek Wodnych w O. zrzesza trzy gminne spółki wodne, w tym Gminną Spółkę Wodną w D. działającą na terenie powiatu oławskiego. Z dokumentów zgromadzonych w aktach Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej Wydziału I Gospodarczego, KRS 0000175647, wynika, że powód powstał z przekształcenia Państwowego Gospodarstwa Rolnego w S., którego poprzednikiem prawnym była Stacja Hodowli Roślin Ogrodniczych w S. Stacja ta członkiem Gminnej Spółki Wodnej w D. została na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia nr 15/78 z dnia 15 marca 1978 roku. Z dniem 1 stycznia 1990 roku Stacja Hodowli Roślin Ogrodniczych w S. przekształcona została w Państwowe Przedsiębiorstwo Rolne w S. To zaś z kolei włączone zostało do „ROLSIL-u” sp. z o.o. we W., przekształconej następnie w powodowe Zakłady Rolne „S” sp. z o.o. w S.

Z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy we W. wynika, iż pozwany Rejonowy Związek Spółek Wodnych w O. zrzesza trzy gminne spółki wodne, w tym także Gminną Spółkę Wodną w D. W dniu 15 marca 1978 roku Stacja Hodowli Roślin K. Stacja S. została członkiem Gminnej Spółki Wodnej w D. Stacja Hodowli Roślin Ogrodniczych K. Stacja S. włączyła w 1980 roku między innymi zmeliorowaną działkę nr 57 we wsi K. gmina D. Stacja Hodowli Roślin Ogrodniczych K. Stacja S. z dniem 1 stycznia 1990 roku została przekształcona w Państwowe Przedsiębiorstwo Rolne w S. Pismem z dnia 12 kwietnia 1990 roku pozwany poinformował Państwowe Przedsiębiorstwo Rolne w S. o obowiązku płacenia składek członkowskich w spółce wodnej w związku z właścicielskim władaniem działkami nr 70 i 73 w G. oraz działkami nr 40/1 i 45/1 w K. W dniu 8 października 1991 roku „Wrosilbet” sp. z o.o. we W. i Państwowe Przedsiębiorstwo Rolne w S. utworzyły „ROLSIL” sp. z o.o. w S. Zgromadzenie Wspólników nowo powstałej Spółki w dniu 23 września 1993 roku zmieniło treść umowy spółki. Zmianie uległa nazwa Spółki na Zakłady Rolne „S”. Rozszerzono też zakres działania Spółki. Państwowe Przedsiębiorstwo Rolne w S. uległo likwidacji w trybie ustawy z dnia 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie

niektórych ustaw, a jego majątek przejęła, protokołem zdawczo-odbiorczym z dnia 17 grudnia 1992 roku, Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Powód jest właścicielem działek nr 57/24 i 57/25 położonych w K. i objętych działaniem Gminnej Spółki Wodnej w D. Z działkami tymi związane było członkostwo w tej Spółce Państwowego Przedsiębiorstwa Rolnego w S. Ponadto powód dzierżawi od Agencji Nieruchomości Rolnych działki nr 40/1 i 45/1 w Kończycach oraz działki nr 3/1 i 9/4 w Goszczynie, również objęte działaniem Gminnej Spółki Wodnej w D. Z nimi też było związane członkostwo w tej Spółce Państwowego Przedsiębiorstwa Rolnego w S. Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa umową z dnia 3 stycznia 1994 roku przeniosła na rzecz Zakładów Rolnych „S.” sp. z o.o. w S. własność działki nr 57/23 w Kończycach, wnosząc ją aportem do tej Spółki. Na skutek podziału działki nr 57/23 powstały działki o numerach 57/24, 57/25 i 57/26. Działka nr 57/23 w Kończycach została wyodrębniona z działki nr 57, którą w zarządzie miało Państwowe Przedsiębiorstwo Rolne w S. Działki nr 57/24 i 57/25 stanowią rolę, zabudowania i pastwiska. Jedną z tych działek była zabudowana garażami i budynkiem gospodarczym, ale zostały one rozebrane. Inną uprawia, na podstawie umowy dzierżawy, rolnik z terenu gminy D. Pozwany uzyskał przeciwko powodowi tytuł wykonawczy dotyczący płatności zaległych składek członkowskich i wezwał powoda do zapłaty z tego tytułu kwoty 7.163,90 złotych.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy we W. zważył, iż powód jest właścicielem działek nr 57/24 i 57/25 położonych w K., gmina D., objętych działaniem Gminnej Spółki Wodnej w D. Związane z nimi było członkostwo z tej spółce Państwowego Przedsiębiorstwa Rolnego w S. Ponadto powód dzierżawi od Agencji Nieruchomości Rolnych Oddziału Terenowego we W. działki nr 40/1 i 45/1 w Kończycach oraz działki nr 3/1 i 9/1 w Goszczynie. Wszystkie te działki są zmeliorowane. Jak ustalono działkami tymi władała Stacja Hodowli Roślin Ogrodniczych w K. Stacja S. Z nimi związane było jej członkostwo w Gminnej Spółce Wodnej w D. Jego potwierdzeniem jest protokół Walnego Zgromadzenia z dnia 13 marca 1978 roku. Wynika z niego, iż do Komisji Rewizyjnej wszedł przedstawiciel Stacji Hodowli Rośli Ogrodniczych w K. Stacja S. Powyższymi działkami władało następnie Państwowe Przedsiębiorstwo Rolne w S. Stało się ono jednym z założycieli powoda – Zakładów Rolnych „S.” sp. z o.o. w S., pierwotnie znanej pod nazwą „ROLSIL” sp. z o.o. w S. Państwowe Przedsiębiorstwo Rolne w S. uległo likwidacji, a jego majątek przejęła Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa. Tym samym nastąpiło wykreślenie tego Przedsiębiorstwa z rejestru przedsiębiorstw państwowych, a zarazem wygasł zarząd przedsiębiorstwa ustanowiony na państwowych nieruchomościach rolnych i innych składnikach mienia (art. 14 ust. 2 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, tekst jednolity: Dz. U. 1995, nr 57, poz. 299 z późniejszymi zmianami). Wniesienie zatem aportem, w dniu 3 stycznia 1994 roku, przez Agencję

Własności Rolnej Skarbu Państwa działek nr 57/24 i 57/25 w K., przyjętych jako majątek zlikwidowanego w/w Przedsiębiorstwa, do powodowej Spółki nie rodzi następstwa prawnego, o jakim mowa w art. 109 pkt 2 ustawy – Prawo wodne (obecnie art. 165 ust. 7). Tym bardziej nie rodzi takiego następstwa fakt dzierżawienia przez powoda działek nr 40/1 i 45/1 w Kończycach oraz działek nr 3/1 i 9/1 w Goszczynie, także przejętych przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa po zlikwidowanym Państwowym Przedsiębiorstwie Rolnym w S.

Mając powyższe na uwadze, wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2007 roku wydanym w sprawie I C 906/06 Sąd Okręgowy we W. ustalił, iż powodowe Zakłady Rolne „S” sp. z o.o. w S. nie są członkiem Rejonowego Związku Spółek Wodnych w O. Jednocześnie zasądzone od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.124,50 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. W apelacji od tego wyroku, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa, pozwany Rejonowy Związek Spółek Wodnych w O. zarzucił:

- 1) naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię przepisu art. 165 ust. 7 ustawy z dnia 18 lipca 2001 roku – Prawo wodne (Dz. U. 2005, nr 239, poz. 2019 z późniejszymi zmianami) polegającą na nie przyjęciu, że powód nabywając nieruchomości stanowiące działki rolne nr 57/24 i 57/25 w K., ze względu na które ich poprzedni posiadacz został członkiem pozwanego, wstąpił w prawa i obowiązki związane z tymi nieruchomościami i tym samym stał się przymusowym członkiem pozwanego;
- 2) sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa mimo, że przejęła we władanie nieruchomości po zlikwidowanym Państwowym Przedsiębiorstwie Rolnym w S. nie stała się jego następcą prawnym w rozumieniu ustawy – Prawo wodne. Powód wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy zebrał wystarczający do wydania prawidłowego rozstrzygnięcia materiał dowodowy. Jest nim również zaskarżony wyrok. Zważyło na tym trafne rozumienie – na tle okoliczności przedmiotowej sprawy – pojęcia następstwa prawnego w spółce wodnej według ustawy – Prawo wodne. Przypomnieć zatem należy, jak pojęcie to wyłożył Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku uchylającego poprzedni wyrok Sądu Okręgowego.

Członkostwo w spółce wodnej jest dobrowolne lub przymusowe. W pierwszym przypadku tryb przyjęcia nowych członków określa statut spółki wodnej, natomiast członkostwo przymusowe powstaje z mocy prawa lub na podstawie decyzji

administracyjnej. Z twierdzeń pozwanego wynika, że członkostwo powoda w spółce wodnej ma charakter przymusowy i powstało z mocy prawa w czasie, kiedy obowiązywała jeszcze ustawa z dnia 24 października 1974 roku – Prawo wodne (Dz. U. nr 38, poz. 230 z późniejszymi zmianami). Zgodnie z art. 109 ust. 2 tej ustawy, następcy prawni członka spółki wodnej wstępują w jego prawa i obowiązki. Na tle takiego uregulowania powstaje zagadnienie następstwa prawnego w prawie administracyjnym. Prawo administracyjne materialne nie zostało skodyfikowane, brak jest zatem możliwości odwołania się do zasad regulujących następstwo praw i obowiązków o charakterze administracyjno-prawnym. W doktrynie podkreśla się, że stosunek materialno-prawny ma charakter osobisty, co oznacza, że publiczne prawa i obowiązki pozostają trwale związane z tą osobą, dla której zostały ustanowione.

Od zasady, że w stosunkach publicznych nie ma następstwa prawnego, istnieją wyjątki. Taki wyjątek ustawodawca wprowadził w art. 109 ust. 2 ustawy z dnia 24 października 1974 roku – Prawo wodne. Nabycie zatem nieruchomości od członka spółki wodnej powoduje, że nabywca z mocy prawa staje się członkiem spółki wodnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2004 roku, II CK 132/04, OSNC 2005, nr 12, poz. 210). Tak więc przyjąć trzeba, że następstwo prawne, o którym mowa w art. 109 ust. 2 cytowanej ustawy, dotyczy nie członkostwa w ogóle, ale praw i obowiązków związanych z określoną nieruchomością lub innymi składnikami majątkowymi, ze względu na które ktoś został członkiem spółki. Jeśli ten ktoś zbywa składniki majątkowe, ze względu na które utworzono spółkę (w drodze porozumienia lub decyzji), to nabywca tych składników wchodząc w te prawa i obowiązki wchodzi również obligatoryjnie w prawa i obowiązki związane za spółką (por. Jerzy Rotka, „Prawo wodne z komentarzem”, Wrocław 1999, s. 306).

Ustawa z dnia 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. nr 107, poz. 464) zapoczątkowała proces przekształcenia państwowego rolnictwa. Wprowadziła odmienny i uproszczony w stosunku do przewidzianego w ustawie z 13 lipca 1990 roku o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. nr 51, poz. 298 z późniejszymi zmianami) tryb prywatyzacji obejmujący państwowe przedsiębiorstwa gospodarki rolnej. Dlatego dominującymi, dla nowej państwowej osoby prawnej, jaką była Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa, były zadania wynikające z polityki państwa spełniane m. in. poprzez tworzenie warunków sprzyjających racjonalnemu wykorzystaniu potencjału produkcyjnego Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa i restrukturyzacji oraz prywatyzacji mienia Skarbu Państwa użytkowanego na cele rolnicze. Zasady i tryb przekazywania i przejmowania mienia do Zasobu były zróżnicowane.

W odniesieniu do państwowego przedsiębiorstwa gospodarki rolnej decyzję o jego likwidacji, w celu przekazania Agencji majątku oraz wierzytelności

i zobowiązania – jak to stanowi art. 14 tej ustawy – podejmował organ założycielski. Decyzja o likwidacji przedsiębiorstwa nie podlegała zaskarżeniu. Wykreślenie przedsiębiorstwa z rejestru przedsiębiorstw państwowych następowało z dniem podjęcia przez organ założycielski decyzji o likwidacji przedsiębiorstwa. Z chwilą wykreślenia z rejestru wygasał zarząd ustanowiony na państwowych nieruchomościach rolnych i innych nieruchomościach oraz składnikach mienia Skarbu Państwa. Stosownie do art. 13 ust. 2 i 3 oraz art. 14 ust. 3 omawianej ustawy organ założycielski przekazywał Agencji majątek oraz wierzytelności i zobowiązania zlikwidowanego przedsiębiorstwa. Agencja obejmując we władanie składniki mienia Skarbu Państwa wstępowała w prawa i obowiązki z nimi związane w stosunku do Skarbu Państwa i osób trzecich.

Przy regulacji odpowiedzialności Agencji za zobowiązania zlikwidowanego przedsiębiorstwa oraz zakresu tej odpowiedzialności ustawa nie nawiązała do unormowanej w kodeksie cywilnym instytucji przejęcia długu oraz do ukształtowanych i stosowanych w obowiązujących przepisach możliwości ograniczenia odpowiedzialności dłużnika (przedmiotowe, rachunkowe lub kwotowe, bądź też ograniczenie odpowiedzialności do pewnego majątku szczególnego tzw. masy). Sformułowanie art. 13 ust. 2 ustawy o wstąpieniu w prawa i obowiązki związane z objętymi składnikami mienia Skarbu Państwa w stosunku do Skarbu Państwa i osób trzecich wskazuje, iż chodzi o dalej idący skutek niż tylko wstąpienie przez Agencję w sam dług, lecz wstąpienie w sytuację prawną poprzedniego (zlikwidowanego) dłużnika. Oznacza to, że sytuacja prawna nowego dłużnika względem wierzyciela (lub wierzycieli) jest taka sama jak to było w przypadku dłużnika dawnego. Wiąże się to – jak można wnioskować – z rodzajem i strukturą zadłużenia ciążącego na przekazanym Agencji majątku likwidowanych przedsiębiorstw. Z reguły nie są to długi podlegające przepisom prawa rzeczowego i zabezpieczone hipoteką lub zastawem, lecz długi – jak to w przytoczonych przepisach podkreślono – związane z majątkiem zlikwidowanego przedsiębiorstwa. Do nich należą wykorzystane kredyty (pożyczki) bankowe oraz długi powstałe z tytułu nakładów i wydatków koniecznych lub użytecznych dla prowadzenia prawidłowej gospodarki, a następnie długi związane z zarządem i utrzymaniem majątku w należnym stanie lub z jego powiększeniem oraz z urządzeniem i prowadzeniem przedsiębiorstwa (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1992 roku, III CZP 106/92, OSP 1993, zeszyt 4).

Wykonywanie prawa własności Skarbu Państwa przez Agencję miało zarówno stronę pozytywną, jak i negatywną. Z tą pierwszą związane są uprawnienia wynikające z posiadania i dysponowania przedmiotem własności, z drugą – sfera odpowiedzialności, stawania się odpowiedzialnym dłużnikiem w ramach stosunków prawnych już zastosowanych (art. 13 ust. 2), jak też nowo powstających (art. 24). Tak więc Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa z mocy następstwa prawnego po zlikwidowanym

państwowym przedsiębiorstwie gospodarstwie rolnym stawała się dłużnikiem wierzyciela tegoż przedsiębiorstwa w rozumieniu materialno-prawnym. Była też dłużnikiem w takim znaczeniu, jakie kodeks postępowaniu cywilnego przypisuje osobie, przeciwko której skierowany został tytuł egzekucyjny. Agencja posiadała w procesie legitymację bierną i mógł zapaść przeciwko niej wyrok zasądający roszczenie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 1993 roku, III CZP 69/93, OSP 1994, zeszyt 5, poz. 84).

Decydujący dla rozstrzygnięcia sprawy jest następujący wywód prawny Sądu Apelacyjnego. Nie można mówić o następstwie prawnym w rozumieniu prawa wodnego w sytuacji, gdy w związku z likwidacją podmiot będący członkiem spółki wodnej nie przeniósł żadnego tytułu prawnego do działek rolnych, których posiadanie uzasadniało jego członkostwo w tej spółce. Likwidacja państwowego przedsiębiorstwa gospodarki rolnej w trybie ustawy z dnia 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (tekst jednolity: Dz. U. 1995, nr 57, poz. 299 z późniejszymi zmianami) była równoznaczna, z braku tego następstwa, z wygaśnięciem członkostwa w danej spółce wodnej w ogóle. Przekazanie zatem Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa działek rolnych, które uzasadniały to członkostwo, nie pociągało za sobą jego kontynuacji z udziałem Agencji, a po rozdysponowaniu działek przez Agencję w sposób określony w rozdziale 5 cytowanej ustawy - z udziałem podmiotu, na rzecz którego to nastąpiło. Na gruncie przedmiotowej sprawy oznaczało to, iż powodowe Zakłady Rolne „S.” sp. z o.o. w S., które nabyły na własność od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa działki rolne nr 57/24 i 57/25 w K., zaś w dzierżawę otrzymały stamtąd działki rolne nr 3/1 i 9/1 w G. oraz 40/1 i 45/1 w K., to jest działki po zlikwidowanym Państwowym Przedsiębiorstwie Rolnym w S., uzasadniające do tej pory jego członkostwo w Gminnej Spółce Wodnej w D. i w pozwanym Związku, nie zostały wwiązane w to członkostwo w sposób przymusowy. W tym kontekście należy przytoczyć wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 7 września 1993 roku, SA-Lu 67/93, ONSA 1994, nr 4, poz. 130. Zgodnie z nim, grunty stanowiące własność Skarbu Państwa, przekazane Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa na podstawie ustawy z dnia 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw, nie mogą być obciążane świadczeniami publicznoprawnymi w postaci opłaty melioracyjnej. Ustalenie w drodze decyzji administracyjnej wysokości takiej opłaty w odniesieniu do gruntów powierzonych Agencji pozostaje w sprzeczności z art. 92 ust. 1 ustawy z dnia 24 października 1974 roku – Prawo wodne (Dz. U. nr 230 z późniejszymi zmianami) oraz § 5 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 maja 1991 roku w sprawie melioracji wodnych (Dz. U. nr 40, poz. 173).

Mając powyższe na uwadze należało oddalić apelację pozwanego na jego koszt (art. 385 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c.).

* * *

P R A W O C Y W I L N E P R O C E S O W E

K O D E K S P O S T Ę P O W A N I A C Y W I L N E G O

70.

art. 230 k.p.c., art. 788 k.p.c.

Postanowienie SA we Wrocławiu z dnia 30 października 2007 r. (sygn. akt II ACz 1363/07)

W szczególnych sytuacjach, gdy wierzyciel nie może przedstawić dokumentu przewidzianego w art. 788 par. 1 k.p.c. sąd winien skorzystać z możliwości wysłuchania aktualnego dłużnika (wskazanego przez wierzyciela) przy odpowiednim stosowaniu art. 760 par. 2 k.p.c.. Jeżeli dłużnik przyzna w toku wysłuchania, że następstwo prawne miało miejsce, przedłożenie przez wierzyciela dokumentu z art. 788 k.p.c. wydaje się zbędne w świetle art. 229 k.p.c. w zw. z art. 13 par. 2 k.p.c. Możliwe jest też zastosowanie reguły z art. 230 k.p.c.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny po rozpoznaniu w dniu 31 października 2007 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy z wniosku: wierzyciela Jarosława Z. z udziałem: AZS Koszalin S.A. w K. o nadanie klauzuli wykonalności wskutek przejścia obowiązku na inną osobę na skutek zażalenia wierzyciela od postanowienia Sądu Okręgowego we W. z dnia 20 lipca 2007 r. sygn. akt I Co 246/07 postanowił: uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temuż Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

U z a s a d n i e

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy we W. oddalił wniosek wierzyciela Jarosława Z. o nadanie wyrokowi tamtejszego Sądu z dnia 17.01.2006 r. sygn. akt IC 1208/05 klauzuli wykonalności przeciwko AZS Koszalin S.A. z siedzibą w K. jako następcy prawnemu pozwanego (dłużnika) Stowarzyszenia „Akademicki Związek Sportowy Koszalin” z siedzibą w K..

Wierzyciel, jako zdarzenie powodujące przejście obowiązku na AZS Koszalin S.A., wskazał przystąpienie tegoż podmiotu do ligi zawodowej wskazując równocześnie, że zgodnie z art. 15 ust. 9 ustawy z dnia 29.07.2005 r., o sporcie kwalifikowanym spółka akcyjna przystępująca do ligi zawodowej w miejsce klubu sportowego niebędącego spółką akcyjną, przyjął z dniem przystąpienia do ligi zawodowej ogół spraw i obowiązków majątkowych oraz niemajątkowych tego klubu związanych z udziałem we

współzawodnictwie sportowym w danej dyscyplinie sportu. Jednakże, jak stwierdził Sąd, fakt przystąpienia AZS Koszalin S.A. do ligi zawodowej w miejsce Stowarzyszenia „Akademicki Związek Sportowy” Koszalin, nie został przez wierzyciela potwierdzony żadnym dokumentem zgodnie z art. 788 k.p.c. Zmiana dłużnika nie wynika wprost z przywołanej przez wierzyciela ustawy o sporcie kwalifikowanym ani też z przedłożonego odpisu KRS – u dotyczącego AZS Koszalin S.A., gdyż odpis ten nie zawiera żadnych stwierdzeń o przejściu zobowiązań dłużnika, który nadal istnieje. Ustawa o sporcie kwalifikowanym wyraźnie odwołuje się do faktu przystąpienia spółki do ligi zawodowej, a ponieważ fakt ten nie jest okolicznością upowszechnił znany, wymagał wykazanie go dokumentem urzędowym lub prywatnym z podpisaniem urzędowo poświadczonym. Powyższe postanowienie zaskarżył zażaleniem wierzyciel. Zarzucając naruszenie prawa procesowego przez niewłaściwe zastosowanie art. 788 k.p.c., wnosił o zamianę roszczenia i nadanie klauzuli wykonalności zgodnie z wnioskiem.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Niewątpliwie, w świetle art. 15ust. 9 ustaw z dnia 29 lipca 2005 r. o sporcie kwalifikowanym (Dz. U. 2005, Nr 155, poz. 1298), w sytuacji wskazanej we wniosku na skutek sukcesji w zakresie ogółu praw i obowiązków majątkowych oraz niemajątkowych klubu, związanych z udziałem we współzawodnictwie sportowym w danej dyscyplinie w lidze zawodowej, w świetle obowiązujących przepisów prawa mogło dojść do zmiany po stronie dłużnika. Dla wykazania jednakże tej zmiany – co prawidłowo zauważa Sąd mariti – prócz przewołania przepisów ustawy o sporcie kwalifikowanym, przy uwzględnieniu dodatkowo przesłanek z art. 788 k.p.c., niezbędnym jest wykazanie przez wierzyciela dokumentu urzędowego lub prywatnego z podpisem urzędowo poświadczonym, faktu przystąpienia przez AZS Koszalin S.A. do ligi zawodowej w miejsce Stowarzyszenia „Akademicki Związek Sportowy Koszalin” (dotychczasowego dłużnika z tytułu egzekucyjnego), którego nie potwierdza przedłożony przez wierzyciela odpis z KRS – u dotyczący AZS Koszalin S.A.

Zważywszy jednakże, iż uzyskanie wymaganego przez art. 788 k.p.c. dokumentu urzędowego lub prywatnego z podpisem urzędowo poświadczonym, na podstawie którego wierzyciel mógłby wykazać przystąpienie AZS Koszalin S.A. do rozgrywek ligi zawodowej, a tym samym realizować swoje prawa w postępowaniu klauzulowym, może być utrudnione, dla rozpoznania istoty wniosku rzeczą Sądu Okręgowego było skorzystanie w okolicznościach sprawy z możliwości wysłuchania aktualnego dłużnika (zaskarżonego przez wnioskodawcę) w trybie odpowiedniego zastosowania art. 760 § 2 k.p.c. Jeżeli dłużnik przyzna w toku wysłuchania, że następstwo prawne nastąpiło (przystąpił do rozgrywek ligi zawodowej w miejsce Stowarzyszenia – dotychczasowego dłużnika)

przedstawienie przez wierzyciela dokumentu urzędowego lub prywatnego z podpisem urzędowo poświadczonym, przy uwzględnieniu treści art. 15 ust. 9 ustawy o sprawie kwalifikowanym oraz art. 229 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) wydaje się być zbędne. Można również skorzystać z odpowiedniego zastosowania art. 230 k.p.c. Jeżeli bowiem obecny dłużnik podczas wysłuchania nie wypowie się w sprawie przejścia na niego obowiązku ustalonego w tytule egzekucyjnym, Sąd Okręgowy, mając na uwadze treść przepisów ustawy o sporcie kwalifikowanym oraz wynik całego postępowania (twierdzenia wierzyciela, odpis z KRS – u, ewentualne pisma dotychczasowego dłużnika przedstawione wraz z zażaleniem) może uznać ten fakt (następstwa prawnego) za przyznany.

Z omówionych wyżej przyczyn zaskarżone postanowienie nie mogło się ostać, i na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. podlegało uchyleniu a wniosek przekazaniu Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

* * *

P R A W O K A R N E

P R A W O K A R N E M A T E R I A L N E

C Z E Ś Ć O G Ó L N A

Z a s a d y w y m i a r u k a r y i ś r o d k ó w k a r n y c h

71.

art. 60 § 4 k.k., art. 540 § 1 pkt 2 b k.p.k.

Postanowienie SA we Wrocławiu z dnia 29 grudnia 2006 r. (sygn. akt II AKo 230/06)

I. Przepis § 4 art. 60 k.k. znajduje zastosowanie tylko wtedy, gdy w czasie toczącego się postępowania przygotowawczego podejrzany zachowa się w sposób w przepisie tym określony (a nie kiedykolwiek później) to znaczy: poza złożeniem wyjaśnień we własnej sprawie, ujawni przed organem ścigania (choćby niewłaściwym ale uprawnionym do ścigania przestępstw) i przedstawi istotne okoliczności, nieznane do tej pory temu organowi, przestępstwa zagrożonego karą powyżej 5 lat pozbawienia wolności, a nadto, gdy prokurator założy wówczas przed sądem wniosek o zastosowanie w tym właśnie trybie nadzwyczajnego złagodzenia kary.

II. Złożenie przez prokuratora wniosku o nadzwyczajne złagodzenie kary na podstawie art. 60 § 4 k.k. nie nakłada na sąd prawnego obowiązku zastosowania tego dobrodziejstwa. W takiej sytuacji (i tylko wtedy, gdy prokurator wniosek złoży) aktualizują się natomiast szczególne przesłanki umożliwiające zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary. Ich przewodnią ustawodawczą motywacją jest dążenie do zwiększenia skuteczności ścigania przestępstw i dlatego też, w każdym tego typu wypadku, sąd powinien z całą uwagą analizować zasadność wniosku prokuratora, a jego nieuwzględnienie wskutek uznania braku dostatecznych postaw faktycznych wniosku wymaga przekonywającego uzasadnienia.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny po rozpoznaniu wniosku obrońcy skazanego Krzysztofa P. o wznowienie postępowania zakończony wyrokiem Sądu Rejonowego w J. G. z dnia 17 kwietnia 2002r. w sprawie II K 229/02, utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w J. G. z dnia 13 września 2002r., sygn. akt VI Ka 189/02, postanowił oddalić wniosek skazanego Krzysztofa P. o wznowienie postępowania.

U z a s a d n i e

Krzysztof P. prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w J. G. został skazany za przypisane mu tym wyrokiem przestępstwa kwalifikowane z art. 205 § 1 d.k.k. oraz z art. 286 § 1 k.k. na karę łączną 3 lat pozbawienia wolności. Nadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. nałożono na niego obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz Janusza i Barbary H. kwoty 20.000 złotych oraz zasądzono od niego na rzecz Marty i Doroty W. na podstawie art. 415 § 5 k.p.k. kwotę 20.000 złotych. Powyższy wyrok został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w J. G. z dnia 13 września 2002r.

W dniu 11 grudnia 2006r. obrońca skazanego wniósł do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu wniosek o wznowienie postępowania. Wskazując na przepis art. 540 § 1 ust. 2 lit. "b" k.p.k. oraz na przepisy art. 542 § 1 k.p.k. w zw. z art. 60 § 3 k.k., obrońca w treści wniosku podniósł, że wyszły na jaw nowe dowody, wcześniej niezbrane Sądowi Rejonowemu oraz Okręgowemu w J. G., w postaci później wydanych wyroków skazujących Krzysztofa P. (przez Sąd Rejonowy w G. z dnia 11 lipca 2006r., przez Sąd Rejonowy w T. z dnia 2 października 2006r. oraz przez Sąd Rejonowy w B. z dnia 5 grudnia 2006r.) na kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania w następstwie uwzględnienia faktu współpracy oskarżonego z organami ścigania i zgodnie z wnioskiem prokuratora zastosowania wobec niego w tych sprawach dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Tak formułując podstawy skargi obrońca skazanego wniósł o:

1. uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w J. G. z dnia 17 kwietnia 2002r., sygn. akt. II K 229/02;
2. uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w J. G. z dnia 13 września 2002r., sygn. akt VI Ka 189/02
3. przekazanie sprawy Krzysztofa P. do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w J. G.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Sporządzony przez adwokata w imieniu skazanego wniosek o wznowienie postępowania jako oczywiście bezzasadny nie zasługuje na uwzględnienie.

Zważyć w pierwszym rzędzie należy, iż postępowanie o wznowienie nie służy usuwaniu wszelkich luk bądź nieprawidłowości w postępowaniu dowodowym wynikających z pominięcia dowodu lub przyjęcia wątpliwych kryteriów jego oceny także w sytuacji, gdy takie nieprawidłowości rzeczywiście wystąpiły. Nawet wtedy bowiem, gdy bez wątpienia ów wskazany we wniosku o wznowienie dowód spełniałby w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. warunek dowodu nowego, dla wznowienia postępowania konieczne jest nadto, aby spełniony był drugi z warunków sine qua non w przepisie tym określony, to jest,

aby ów nowy dowód (lub fakt) wiarygodnie wskazywał na to, że: skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub sprawca nie podlegał karze; ewentualnie, aby wskazywał on na to, że wnioskodawcę skazano za przestępstwo zagrożone kara surowszą albo też na to, że nie uwzględniono okoliczności zobowiązujących do nadzwyczajnego złagodzenia kary lub też błędnie przyjęto okoliczności wpływające na nadzwyczajne obostrzenie kary

Niezbędne jest tu również przypomnienie, że w toku prawomocnie zakończonego postępowania karnego, którego wznowienia wnioskodawca obecnie żąda, Krzysztof P. został uznany za winnego i skazany za czyny, których był jedynym sprawcą (popełnił je bez udziału innych ewentualnych współsprawców) i które polegały na trzykrotnym oszukańczym doprowadzeniem innych osób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem dokonanym w celu osiągnięcia korzyści majątkowych.

Wnioskodawca nie kwestionuje słuszności wyroku Sądu Rejonowego oraz Okręgowego w J. G. w zakresie uznania go sprawcą winnym popełnieniu czynów, które zostały mu zarzucone, lecz to tylko, że niesłusznie zaniechano zastosowania wobec niego dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary mimo, że współpracował on z organami ścigania w innych sprawach, ujawnił przestępstwa popełnione przez inne osoby, a także sprawców tych przestępstw, co w innych postępowaniach skutkowało ostatecznie wymierzeniem mu kar z nadzwyczajnym złagodzeniem ich wykonania.

Z pozoru wywody uzasadnienia wniosku są logiczne i odwołują się do trafnych poglądów wyrażanych w orzeczeniach Sądu Najwyższego oraz sądów apelacyjnych. W rzeczywistości zaś treść tych wywodów wskazuje albo na nieporozumienie na elementarnym poziomie analizy tekstów prawnych, albo na ich niezrozumienie, albo też na świadome nadużycie interpretacyjne.

Stanowczo należy stwierdzić, iż w odniesieniu do tego skazanego i tego wyroku, który on kwestionuje, nie zachodzi żadna z podstaw wznowienia postępowania określonych w art. 540, 540a, jak też w art. 542 § 3 k.p.k. - nie zachodzi zatem również ta z podstaw, na którą wprost wskazuje wnioskodawca, czyli określona w art. 540 § 1 pkt. 2 lit. b.

Po pierwsze - nie ulega jakiegokolwiek wątpliwości, tak w świetle doktryny, jak też orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych (wystarczające tu będzie wskazanie na wszystkie aktualne komentarze do kodeksu postępowania karnego), że wznowienie postępowania w oparciu o nowe fakty lub dowody wskazujące, że nie uwzględniono w toku postępowania okoliczności zobowiązujących do nadzwyczajnego złagodzenia kary jest dopuszczalne wtedy tylko, gdy z mocy samej ustawy na sądzie orzekającym spoczywał obowiązek zastosowania tego dobrodziejstwa (w żadnym razie nie wchodzi tu w grę te wszystkie sytuacje w których sąd mając jedynie takie uprawnienie nie zastosował nadzwyczajnego złagodzenia kary).

Po wtóre - istotnie taka sytuacja ma miejsce wówczas, gdy sąd orzekający nie dysponując dostatecznymi faktami lub dowodami (ujawnionymi w późniejszym czasie już po wydaniu wyroku) nie zastosował nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 3 k.k., w tym bowiem wypadku treść wskazanego przepisu ma charakter dyrektywalny i nakłada na sąd obowiązek zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Po trzecie - aby jednak taki obowiązek powstał musiałyby zostać ujawnione fakty lub dowody wskazujące na to, że skazany w toku toczącego się przeciwko niemu postępowania w tej konkretnej sprawie (a nie w jakiegokolwiek innej i kiedykolwiek) spełnił ustawowo określone warunki zastosowania art. 60 § 3 k.k. Oznacza to, że musiałyby wyjść na jaw nieznanne wcześniej sądowi fakty lub dowody wskazujące na to, że skazany popełnił przypisane mu kwestionowanym wyrokiem przestępstwa z co najmniej dwiema innymi osobami i jednocześnie, że w toku toczącego się przeciwko niemu postępowania przygotowawczego ujawnił wobec organu ścigania wszystkie znane mu "...informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotne okoliczności jego popełnienia".

Po czwarte - w płaszczyźnie ocen związanych ze stosowaniem art. 60 § 3 k.k. postawa oskarżonego prezentowana przez niego w toku postępowania, gdy nie są spełnione warunki w tym przepisie określone, nie ma znaczenia w tym sensie, że nawet najbardziej pozytywne zachowanie procesowe oskarżonego (w tym np. ujawnienie wielu innych przestępstw popełnionych przez inne osoby) nie aktualizuje obowiązku nadzwyczajnego złagodzenia kary. Ujawnienie wobec organu ścigania (poza wyjaśnieniami złożonymi we własnej sprawie) innych przestępstw i dotyczących tych przestępstw okoliczności do tej pory nie znanych organom ścigania, może zostać uwzględnione przez sąd w ramach wymiaru kary, ale nie nakłada na sąd żadnego innego obowiązku poza ogólnymi zasadami z art. 53 k.k., co naturalnie nie wyłącza tym samym możliwości nadzwyczajnego złagodzenia kary w trybie art. 60 § 2 k.k..

Z całą stanowczością stwierdzić w powyższym stanie rzeczy trzeba, że wnioskodawca nie wskazał na tego rodzaju nowy fakt lub dowód, którego uwzględnienie istotnie mogłoby prowadzić do ustalenia, że w trakcie postępowania przygotowawczego, w sprawie zakończonej kwestionowanymi przez wnioskodawcę wyrokami, zaistniały przesłanki określone w art. 60 § 3 k.k., sąd informacjami o tych faktach nie dysponował, wskutek czego nie zastosował nadzwyczajnego złagodzenia mimo, że z mocy prawa dobrodziejstwo to skazanemu przysługiwało. Wnioskodawca nie kwestionuje przecież, że przestępstwa, które zostały mu omawianymi tu wyrokami Sądu Rejonowego i utrzymującym ten wyrok w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w J. G. przypisane, popełnił bez udziału innych osób. Tym samym nie twierdzi też, że informacje o tym, że w rzeczywistości było inaczej (że popełnił je z co najmniej dwiema innymi osobami)

przekazał organom ścigania w toku prowadzonego przeciwko niemu w tej sprawie postępowania przygotowawczego (i np. nie zostały one ujawnione sądowi orzekającemu).

Z analizy treści wywodów zawartych w uzasadnieniu wniosku można przypuszczać, że w istocie rzeczy, wskazując na art. 60 § 3 k.k. w zw. z art. 540 § 1 pkt. 2 lit. b, jako na przesłankę uzasadniającą wniosek o wznowienie postępowania, wnioskodawca opisując postawę skazanego w innych sprawach, jego "współpracę" z organami ścigania, która przyczyniła się do ujawnienia innych przestępstw oraz ich sprawców, wskazuje na spełnienie przesłanek z art. 60 § 4 k.k., co w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w J. G. nie zostało jednak uwzględnione. Na taką intencję wnioskodawcy może wskazywać powołanie jako "nowych dowodów" trzech wyroków sądowych w których sądy zastosowały nadzwyczajne złagodzenie kary w trybie art. 60 § 4 i 5 k.k. (musiał zatem zostać spełniony warunek wcześniejszego wniosku prokuratora o zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary).

Jeśli tak jest istotnie, to także w tym kierunku zmierzająca argumentacja wnioskodawcy jest wynikiem nieporozumienia lub niezrozumienia istoty art. 60 § 4 k.k.. Przepis § 4 art. 60 k.k. znajduje bowiem zastosowanie tylko wtedy, gdy w czasie toczącego się postępowania przygotowawczego podejrzany zachowa się w sposób w przepisie tym określony (a nie kiedykolwiek później), to znaczy: poza złożeniem wyjaśnień we własnej sprawie, ujawni przed organem ścigania (choćby niewłaściwym ale uprawnionym do ścigania przestępstw) i przedstawi istotne okoliczności, nieznanne do tej pory temu organowi, przestępstwa zagrożone karą powyżej 5 lat pozbawienia wolności, a nadto, gdy prokurator założy wówczas przed sądem wniosek o zastosowanie w tym właśnie trybie nadzwyczajnego złagodzenia kary. Ale zastrzec należy, że nawet złożenie przez prokuratora wniosku o nadzwyczajne złagodzenie kary na podstawie art. 60 § 4 k.k. nie nakłada na sąd prawnego obowiązku zastosowania tego dobrodziejstwa. W takiej sytuacji (i tylko wtedy, gdy prokurator wniosek złoży) aktualizują się natomiast szczególne przesłanki umożliwiające zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary. Ich przewodnią ustawodawczą motywacją jest dążenie do zwiększenia skuteczności ścigania przestępstw i dlatego też, w każdym tego typu wypadku, sąd powinien z całą uwagą analizować zasadność wniosku prokuratora, a jego nieuwzględnienie wskutek uznania braku dostatecznych postaw faktycznych wniosku wymaga przekonującego uzasadnienia.

Przypomnieć zatem trzeba, że w toku postępowania przygotowawczego w sprawie 1Ds 2716/01 K. P. był tylko jeden raz przesłuchiwany i wówczas przyznając się do czynów jemu zarzucanych odmówił składania wyjaśnień (taką też postawę przyjął w postępowaniu przed sądem). Tym samym prokurator nie miałby żadnej podstawy do wystąpienia z wnioskiem w trybie art. 60 § 4 k.k.. Jeśliby jednak wyszło obecnie na jaw (czego wszak obrońca w gruncie rzeczy nie podnosi), że było inaczej, a mimo to prokurator zignorował

jego informacje, nie ujawnił ich, i nie wystąpił z wnioskiem w trybie art. 60 § 4 k.k., i jeśliby te właśnie okoliczności zostały przez wnioskodawcę uwiarygodnione za pomocą nowych faktów i dowodów, nie mogłyby one w żadnym razie prowadzić do wznowienia postępowania w trybie art. 540 § 1 pkt. 2 lit. b. W takiej bowiem sytuacji (co także już wyjaśniono wyżej w innym kontekście tych wywodów) sąd nie jest związany wnioskiem prokuratora i tym samym nie spoczywa na nim obowiązek stosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary, nie wspominając już o fakcie, że wniosku takiego prokurator w omawianej sprawie w ogóle nie składał, a sąd nie ma uprawnienia "wymuszenia" jego złożenia przez prokuratora, ani też do stosowania w tym trybie nadzwyczajnego złagodzenia kary z własnej inicjatywy.

Skonstatować na koniec warto, że przedmiotu postępowania o wznowienie nie może stanowić kwestia odpowiedzialności karnej, lecz kwestia istnienia (bądź braku) podstaw do wznowienia postępowania. Z tych względów w toku postępowania o wznowienie nie jest dopuszczalne badanie prawidłowości oceny materiału dowodowego dokonanej przez sąd i przyjętej za podstawę ustaleń włączonych do podstawy orzeczenia objętego wnioskiem o wznowienie, o ile nie pozostaje to w ścisłym związku ze wskazanymi we wniosku o wznowienie nowymi dowodami lub okolicznościami (por. postanowienia SN z dnia 3.12.1982r., III KZ 172/82, OSNKW 1983, z. 7-8, poz. 63; por. także *Komentarz do kodeksu postępowania karnego* T. Grzegorzcyka, Zakamycze 1998r., s. 1058; *Komentarz do kodeksu postępowania karnego* pod red. P. Hofmańskiego, j.w., s. 875; S. Zabłocki (w:) *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, pod red. Z. Gostyńskiego, ABC 1998r., s. 728).

W niniejszej sprawie ponad wszelką wątpliwość nie zaistniała żadna z podstaw warunkujących uznanie wniosku i zawartego w nim żądania za słuszne.

Z tych względów Sąd Apelacyjny postanowił jak w części dyspozytywnej.

* * *

Zbieg przestępstw oraz łączenie kar i środków karnych

72.

art. 85 k.k., art 87 k.k.

Postanowienie SA we Wrocławiu z dnia 20 grudnia 2006 r. (sygn. akt II Akz 584/06)

Skazanie za zbiegając się przestępstwa na kary zasadnicze pozbawienia wolności i kary ograniczenia wolności, popełnione zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw, skutkuje obligatoryjnym

wymierzeniem kary łącznej pozbawienia wolności, według zasad określonych w przepisie art. 87 kk i to także wów-czas. Gdy kara ograniczenia wolności została już zamieniona na zastępczą karę pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu po rozpoznaniu w sprawie Mieczysława S. Skazanego za przestępstwo z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2kk, art. 178 a § 2 kk zażalenia wniesionego przez skazanego na postanowienie Sądu Okręgowego w W. Z dnia 19 października 2006 r., sygn. akt III K 116/06 w przedmiocie umorzenia postanowienia o wydanie wyroku łącznego po wysłuchaniu wniosku pro-kuratora na podstawie art. 437 § 2 kpk postanowił zaskarżone postanowienie uchylić i sprawę z wniosku Mieczysława S. przekazać Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e

Postanowieniem z dnia 19.10.2006r., sygn. akt III K 116/06 Sąd Okręgowy w W. na podstawie art. 572 kpk umorzył postępowanie o wydanie wyroku łącznego z wniosku skazanego Mieczysława S., który wnosił o połączenie kar wymierzonych mu wyrokami: Sądu Okręgowego w W. z dnia 11 marca 2005 r. (III K 288/04 i Sądu Rejonowego w O. VI Wydział Grodzki z dnia 21 kwietnia 2005 r. (VI K 289/05).

Pierwszym z w/w wyroków Mieczysław S. Skazany został na karę 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, natomiast drugim (Sądu Rejonowego w O. z dnia 21 kwietnia 2005 r., VI K 289/05) na karę 6 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonania nieodpłatnej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie, które postanowieniem Sądu Rejonowego w O. z dnia 18 listopada 2005 r. zamieniona została na zastępczą karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

W uzasadnieniu postanowienia marżącego postępowanie z wniosku skazanego o wydanie wyroku łącznego Sąd Okręgowy podniósł, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3.04.2006 r., V KK 487/05 (OSNKW 6/2006,poz. 59), że "przepisy Kodeksu Karnego nie przewidują możliwości połączenia kary zasadniczej pozbawienia wolności oraz kary zastępczej pozbawienia wolności"

Postanowienie to zaskarżył skazany, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i wniósł o uchylenie tego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu celem wydania wyroku łącznego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Sąd Okręgowy słusznie stwierdza w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, że łączeniu podlegają tylko kary zasadnicze, natomiast nie podlegają łączeniu kary pozbawienia wolności, orzeczone jako kara zasadnicza i kara zastępcza. Nie zauważa

jednak Sąd Okręgowy, że ten słuszny pogląd dotyczy przypadków wymierzenia skazanemu kar zasadniczych nie podlegających łączeniu, z których jedna została później zamieniona na zastępczą karę pozbawienia wolności, a więc, jak w przywoływanym przez Sąd Okręgowy wyroku SN z dnia 3.04.2006r., wymierzenia kary pozbawienia wolności i kary grzywny. Obie te kary, z powodu braku przesłanki z art. 85 kk, nie podlegają łączeniu i zasada ta obowiązuje również w przypadku zamiany kary grzywny na karę pozbawienia wolności. Kary zastępczej pozbawienia wolności rzeczywiście nie łączy się w takim przypadku z karą zasadniczą pozbawienia wolności.

W sprawie skazanego Mieczysława S. nie chodzi jednak o połączenie kary zasadniczej z karą zastępczą, co błędnie przyjmuje Sąd Okręgowy, lecz o połączenie kary zasadniczej pozbawienia wolności, wymierzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 11.03.2005r., III K 288/04, z karą zasadniczą ograniczenia wolności, wymierzoną wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 21.04.2005r., VI K 289/05, co w przypadku spełnienia przesłanek z art. 85 kk skutkuje obligatoryjnym wymierzeniem kary łącznej pozbawienia, według zasad określonych w przepisie art. 87 kk i to również w przypadku, gdy kara ograniczenia wolności została już zamieniona na zastępczą karę pozbawienia wolności.

Zgodnie z przepisem art. 85 kk wymierzenie kary łącznej za zbiegające się przestępstwa, jeżeli wymierzono za nie kary tego samego rodzaju lub inne polegające łącznie, jest obowiązkiem sądu i powinno to nastąpić już w momencie orzekania o karach jednostkowych. To, że nie uda się orzec o odpowiedzialności karnej skazanego za wszystkie popełnione przez niego przestępstwa w jednym procesie, a do wydania wyroku łącznego dochodzi w sytuacji, gdy kary podgalające łączeniu są wykonywane oddzielnie, nie uchyla wynikającego z art. 85 kk obowiązku wymierzenia kary łącznej. Żadnego wpływu na istnienie ustawowo określonego obowiązku łączenia kar nie może mieć też kwestia sposobu ich dotychczasowego wykonywania.

W sprawie skazanego Mieczysława S. Obowiązek wydania wyroku łącznego i połączenia wymierzonych mu kar pozbawienia wolności i ograniczenia wolności, według zasad określonych w art. 85 i 87 kk, powstał z chwila uprawomocnienia się, wydanego jako drugi, wyroku Sądu Rejonowego w O. z dnia 21 kwietnia 2005 r., którym wymierzona została skazanemu kara ograniczenia wolności. Kara ta nie podlegała więc w ogóle wykonaniu w tej postaci, bowiem podlegała ona połączeniu z karą pozbawienia wolności wymierzoną wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 11 marca 2005 r. według zasad określonych w art. 87 kk i wykonaniu w formie łącznej kary pozbawienia wolności. Fakt, że stało się inaczej i że w trakcie odrębnego wykonywania każdej z tych kar doszło do określenia kary zastępczej pozbawienia wolności za wymierzoną skazanemu karą ograniczenia wolności nie może skutkować wyłączeniem orzeczenia kary łącznej. Byłoby to ewidentne

obejście prawa i wynikającego z przepisów art. 85 i 87 kk obowiązku połączenia w karę łączną, kary ograniczenia wolności z karą po-zbawienia wolności.

Kwestia ta była pomijana przez Sąd Okręgowy, co zważywszy, że oba przestępstwa skazany popełniał w warunkach zbiegu przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, obliguje zaskarżone postanowienie uchylić i sprawę z wniosku skazanego przekazać Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

* * *

C Z Ę Ś Ć S Z C Z E G Ó L N A
przestępstwa przeciwko mieniu

73.

art. 278 § 1 k.k., art. 284 k.k.

Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 23 października 2006 r. (sygn. akt II AKa 224/06)

1. Zarówno właścicielem, jak i posiadaczem mienia spółki jest ta spółka, Osoba wchodząca w skład organu osoby prawnej jedynie dysponuje majątkiem spółki, wyrażając jej wolę. Żadna z osób wchodzących w skład spółki nie jest więc posiadaczem mienia tej spółki, chyba że na podstawie przepisu ustawy, decyzji właściwego organu lub umowy (np. statutu spółki) wejdzie w jego legalne posiadanie lub zostanie ono powierzone tej osobie.

2. Dopóki osoba fizyczna wchodząca w skład organów osoby prawnej (np. spółki) nie wejdzie w legalne posiadanie składnika majątku tejże osoby prawnej, każdy dokonany przez nią bezprawny zabór składnika tego majątku w celu przywłaszczenia stanowi przestępstwo kradzieży (art. 278 kk) a nie przywłaszczenia (art. 284 kk).

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu po rozpoznaniu w dniu 23 października 2006 r. sprawy:

- **Andrzeja B.** oskarżonego o przestępstwa z art. 300 § 2 kk w zw. z art. 301 § 1 kk, art. 296 § 2 i § 3 kk przy zast. art., 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i z art. 296 § 2 kk w zw. z art. 284 § 2 kk i art. 300 § 2 kk przy zast. art. 11 § 2 kk,

- **Józefa B.** oskarżonego o czyn z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 300 § 2 kk oraz

- **Stanisława P.** oskarżonego o przestępstwa z art. 300 § 2 kk w zw. z art. 301 § 1 kk art. 296 § 2 § 3 kk przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, art. 18 § 2 kk w zw. z art. 586 ksh w zw. z art. 12 kk,

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych oraz przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego od wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 16 marca 2006r., sygn. akt III K 174/04:

1. uchylił zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonych Andrzeja B. i Józefa B. w całości, natomiast w stosunku do oskarżonego Stanisława P. co do pkt 7 części skazującej i związane z tym orzeczenia zawarte w punktach 10,11,i 14 części skazującej i sprawę w tym zakresie przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w O.;
2. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego Stanisława P. co do pkt 8 części skazującej, przy czym na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej w tym punkcie kary 1 roku pozbawienia wolności warunkowo

zawiesił na okres lat 5;

3. zasądził od oskarżonego Stanisława P. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w zakresie dotyczącym tego oskarżonego i wymierza mu opłatę za obie instancje w kwocie 180 zł.

Z u z a s a d n i e n i a

Sąd Okręgowy w Opolu rozpoznał sprawę **Andrzeja B.** oskarżonego o to, że :

(...)

III. w dniu 28.02.2001 r. w G. W., jako Wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej PPS „G.” SA, w porozumieniu z Przewodniczącym Rady Stanisławem P. oraz swoim bratem Józefem B., działając z zamiarem ukrycia majątku spółki przed egzekucją komorniczą oraz udaremnienia zaspokojenia jej wierzycieli, w sytuacji niewypłacalności spółki i zagrożenia zajęciem komorniczym jej majątku oraz w celu przywłaszczenia polecił Prezesowi Zarządu Robertowi P. wymontowanie i wywiezienie z terenu spółki należących do niej urządzeń znajdujących się w obiekcie sokowni o wartości co najmniej 500.000 zł, które to urządzenia zostały następnie wywiezione i ukryte na posesji należącej do Józefa B. w Ch., ul. Szpitalna 163, a następnie przywłaszczone;

tj. o przestępstwo z art. 296 § 2 kk w zw. z art. 284 § 2 kk i art. 300 § 2 kk przy zast. art. 11 § 2 kk.

(...)

Po rozpoznaniu tej sprawy Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 16 marca 2006 r. uznał (...) oskarżonego za winnego tego, że w dniu 28 lutego 2001 r. w G. W., jako członek Rady Nadzorczej PPS „G.” SA, nadużywając udzielonych mu uprawnień w porozumieniu z innymi osobami, działając z zamiarem ukrycia majątku spółki przed egzekucją komorniczą oraz udaremnienia zaspokojenia jej wierzycieli, w sytuacji niewypłacalności spółki i zagrożenia zajęciem komorniczym jej majątku oraz w celu przywłaszczenia doprowadził do wymontowania i wywiezienia z terenu spółki należących do niej urządzeń znajdujących się w obiekcie sokowni o wartości co najmniej 500.000 zł, które to urządzenia zostały następnie wywiezione i ukryte na posesji należącej do Józefa B. w Ch., ul. Szpitalna 163, a następnie przywłaszczone – **to jest przestępstwa z art. 296 § 2 kk w zw. z art. 284 § 2 kk, art. 300 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk** i za to na podstawie art. 296 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok powyższy zaskarżyli obrońcy oskarżonych oraz oskarżyciel posiłkowy.

Apelacja obrońcy **Andrzeja B.** – **adw. Igora J.** – zarzuca (dosłowny cytat):

„(...) **2.** obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 296 § 2 kk w zw. z art. 284 § 2 kk i art. 300 § 2 kk polegającą na przyjęciu, iż wywiezienie urządzeń sokowni i złożenie ich na

terenie należącej do Józefa B. posesji stanowiło działanie zmierzające do ukrycia i przywłaszczenia majątku PPS „G.” SA, a w szczególności, że spowodowało wyrządzenie szkody temu ostatniemu podmiotowi (...).”

Podnosząc wskazane zarzuty apelujący wniósł o:

„1. uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przestępstw opisanych w pkt I i II części dyspozytywnej wyroku;

ewentualnie o:

2. zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie wobec Andrzeja B. kar pozbawienia wolności na poziomie odpowiednio 2 lat i 1 roku pozbawienia wolności, wymierzenie kary łącznej w wysokości 2 lat pozbawienia wolności i warunkowe zawieszenie jej wykonania na okres próby wynoszący 5 lat;

lub:

3. o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w O.”.

(...)

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

(...)

Co do apelacji obrońców Andrzeja B. odnośnie pkt 2 części skazującej zaskarżonego wyroku.

(...) Jeśli chodzi o kwalifikację prawną z art. 284 § 2 kk należy podnieść co następuje.

Dla przyjęcia prawidłowej kwalifikacji czynu oskarżonego Andrzeja B. rozstrzygnąć trzeba jakie relacje zachodzą między członkiem organów spółki a jej mieniem. Innymi słowy należy rozstrzygnąć, czy mienie spółki jest dla członków spółki (rady nadzorczej, zarządu) mieniem będącym w ich legalnym posiadaniu, albo im powierzonym, czy też jest mieniem cudzym.

Spółka kapitałowa (spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i spółka akcyjna) z chwilą wpisu do odpowiedniego rejestru uzyskuje osobowość prawną. Właścicielem majątku spółki jest owa spółka, albowiem jako osoba prawna posiada ona zdolność prawną m.in. zdolność do dokonywania czynności prawnych.

Spółka jako osoba prawna, zgodnie z treścią art. 38 kc, działa przez swoje organy. Organy spółki wyrażają jednak jedynie „wolę” spółki. Zgodnie z tzw. teorią organów oświadczenie woli składane przez piastuna organu jest oświadczeniem woli samej osoby prawnej (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 12 marca 1997 r., II CKN 24/97, Lex 80725). Zarówno właścicielem, jak i posiadaczem mienia spółki jest ta spółka. Osoba wchodząca w skład organu osoby prawnej jedynie dysponuje majątkiem spółki, wyrażając jej wolę. Żadna

z osób wchodzących w skład spółki nie jest więc posiadaczem mienia tej spółki, chyba że na podstawie przepisu ustawy, decyzji właściwego organu lub umowy (np. statutu spółki) wejdzie w jego legalne posiadanie lub zostanie ono powierzone tej osobie.

Przestępstwem przywłaszczenia z art. 284 kk jest bezprawne rozporządzenie się cudzą rzeczą ruchomą, znajdującą się w legalnym posiadaniu sprawcy z wyłączeniem osoby uprawnionej (właściciela) jak swoją własnością, poprzez włączenie jej do swego lub innej osoby majątku i powiększenie w ten sposób swojego lub innej osoby stanu posiadania (zob. B. Michalski (w;) *Komentarz. Kodeks Karny. Część szczególna*. Tom II. Redaktor A. Wąsek. Warszawa 2005 r., s. 911). Istota przywłaszczenia sprowadza się zatem do uczynienia przez sprawcę swej własności z już posiadanego cudzego mienia.

Posiadanie rzeczy przez przywłaszczającego przed dokonaniem przywłaszczenia odróżnia przestępstwo przywłaszczenia od przestępstwa kradzieży. W przypadku przywłaszczenia nie dochodzi bowiem do zaboru rzeczy, a więc do bezprawnego wyjęcia jej spod władztwa osoby uprawnionej i objęcia we władanie przez sprawcę. Różnica między przestępstwem kradzieży (art. 278 kk) a przestępstwem przywłaszczenia (art. 284 § 1 kk) polega na tym, że sprawca kradzieży zabiera z posiadania innej osoby cudzą rzecz ruchomą w celu przywłaszczenia, natomiast sprawca przestępstwa przywłaszczenia (art. 284 § 1 kk) przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą lub cudze prawo majątkowe, które nie zostało mu powierzone, jednakże znalazło się już w jego legalnym, nie bezprawnym, posiadaniu (zob. M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas (w:) *Komentarz. Kodeks Karny. Część szczególna*. Tom III. Redakcja A. Zoll, Kraków 2006 r., s. 211-212 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1978 r., Rw 285/78, OSNKW 1978, z. 10, poz. 118).

Reasumując, Sąd Apelacyjny wyraża pogląd, że **dopóki osoba fizyczna wchodząca w skład organów osoby prawnej (np. spółki) nie wejdzie w legalne posiadanie składnika majątku tejże osoby prawnej, każdy dokonany przez nią bezprawny zabór składnika tego majątku w celu przywłaszczenia stanowi przestępstwo kradzieży (art. 278 kk) a nie przywłaszczenia (art. 284 kk).**

Oskarżony Andrzej B. bezprawnie – bo nie mając do tego upoważnienia właściwych organów spółki – wywoząc maszyny i urządzenia należące do PPS „G.” SA, które nie zostały mu przez spółkę oddane w posiadanie ani powierzone, dopuścił się zatem przestępstwa kradzieży cudzych rzeczy ruchomych (...).

* * *

*przestępstwa przeciwko obrotowi
gospodarczemu*

74.

Art. 300 § 2 kk, art. 301 § 1 kk, art 17 § 1 pkt 10 kpk, art 413 § 2 pkt 1 kpk

Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 23 października 2006 r. (sygn. akt II AKa 224/06)

Gdy wniosek o ściganie został złożony tylko przez niektórych pokrzywdzonych, to możliwe jest ujęcie w opisie czynu ściganego na wniosek jedynie okoliczności dotyczących tych właśnie pokrzywdzonych (art. 300 § 2 kk). Natomiast uzupełniając opis czynu o znamiona innego przestępstwa, które sprawca realizuje (w tym wypadku chodzi o czyn z art. 301 § 1 kk), możliwe – a wręcz konieczne – jest ujęcie wszystkich pokrzywdzonych, skoro ich wielość należy do znamion przestępstwa, a czyn ścigany jest z urzędu. (...)

W ocenie Sądu Apelacyjnego, opis czynu winien odpowiadać przypisanej mu kwalifikacji prawnej. Przy opisie czynu z art. 300 § 2 kk, wobec braku wniosków o ściganie pochodzących od pozostałych wierzycieli, należy ująć jedynie PPS „G.” S.A. Natomiast uzupełniając opis czynu o znamiona przestępstwa z art. 301 § 1 kk, (gdzie mowa jest o „kilku wierzycielach”), należy przytoczyć okoliczności wskazujące na realizację znamion tego występku, w tym i te które wskazują, że sprawca istotnie był dłużnikiem kilku wierzycieli. W przeciwnym wypadku należy stwierdzić, że brak jest znamion przestępstwa z art. 301 § 1, co skutkować musi eliminacją tego przepisu z podstawy skazania. Reasumując, Sąd Okręgowy, ustalając iż PPS „G.” S.A. miało kilku wierzycieli, winien we właściwym fragmencie opisu czynu wskazać na tę okoliczność, tak aby kwalifikacja prawna owego czynu w pełni odpowiadała jego opisowi.

Sąd Apelacyjny w W. po rozpoznaniu w dniu 23 października 2006 r. sprawy:

- **Andrzeja B.** oskarżonego o przestępstwa z art. 300 § 2 kk w zw. z art. 301 § 1 kk, art. 296 § 2 i § 3 kk przy zast. art., 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i z art. 296 § 2 kk w zw. z art. 284 § 2 kk i art. 300 § 2 kk przy zast. art. 11 § 2 kk,

- **Józefa B.** oskarżonego o czyn z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 300 § 2 kk oraz

- **Stanisława P.** oskarżonego o przestępstwa z art. 300 § 2 kk w zw. z art. 301 § 1 kk art. 296 § 2 § 3 kk przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, art. 18 § 2 kk w zw. z art. 586 ksh w zw. z art. 12 kk,

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych oraz przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego od wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 16 marca 2006r., sygn. akt III K 174/04:

1. uchylił zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonych Andrzeja B. i Józefa B. w całości, natomiast w stosunku do oskarżonego Stanisława P. co do pkt 7 części skazującej i związane z tym orzeczenia zawarte w punktach 10,11,i 14 części skazującej i sprawę w tym zakresie przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w O.;
2. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego Stanisława P. co do pkt 8 części skazującej, przy czym na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej w tym punkcie kary 1 roku pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres lat 5;
3. zasądził od oskarżonego Stanisława P. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w zakresie dotyczącym tego oskarżonego i wymierza mu opłatę za obie instancje w kwocie 180 zł.

Z u z a s a d n i e n i a

(...) Po rozpoznaniu tej sprawy Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 16 marca 2006 r. uznał oskarżonego **Andrzeja B.** w miejsce zarzutów opisanych w pkt I i II części wstępnej za winnego tego, że w okresie od co najmniej lutego 2001 roku do września 2001 roku w G. W. i innych miejscowościach w Rzeczypospolitej Polskiej, działając wspólnie i w porozumieniu z Przewodniczącym Rady Nadzorczej Stanisławem P. oraz innymi osobami oraz w warunkach czynu ciągłego, jako członek Rady Nadzorczej Przedsiębiorstwa Produkcji Sadowniczej „G.” SA z siedzibą w G. W. w sytuacji niewypłacalności spółki i zagrożenia zajęciem komorniczym jej majątku w celu osiągnięcia korzyści majątkowej polegającej na przejęciu kontroli nad majątkiem PPS „G.” SA oraz udaremnienia egzekucji komorniczej prowadzonej w oparciu o prawomocne wyroki Sądu Okręgowego w O. z dnia 15 lipca 1999 r. sygn. akt: VI GC 350/99, z dnia 27 września 2000 r. sygn. akt: VI Gc 278/00, z dnia 14 czerwca 2000 r. sygn. akt: VI Gc 280/00, z dnia 27 września 2000 r. sygn. akt: VI Gc 279/00 nadużył udzielonych mu uprawnień członka Rady Nadzorczej i nie dopełnił spoczywającego na nim obowiązku kontroli i nadzoru nad działaniami spółki PPS „G.” SA doprowadzając do tego, iż członkowie Zarządu PPS „G.” SA obciążyli i zbyli składniki majątku spółki PPS „G.” SA poprzez zawarcie z firmą PPUH R. reprezentowanej przez Ryszarda K. następujących umów: umowy najmu sokowni w M. wraz z wyposażeniem z datą 22.02.2001 r., umowy dzierżawy nieruchomości rolnej (...), oraz sporządzenie faktur sprzedaży maszyn, urządzeń oraz rodzin pszczelich na PPUH R. (faktury nr 119/IV, 120/IV, 121/IV, 123/IV, 124/IV (dwie różne faktury o tym numerze), 125/IV, 126/IV, 127/IV, 151/IV i 152/IV), a następnie na skutek konfliktu z Ryszardem K. doprowadził członków Zarządu spółki PPS „G.” SA do zawarcia z założoną w tym celu z jego inicjatywy firmą zarejestrowaną na Bartosza B. o nazwie „Gospodarstwo Rolne

Bartosz B.” z/s w M., ul. Mikołowska 5/24, ponownie następujących umów: umowy dzierżawy nieruchomości rolnej (...), umowy najmu budynków chłodni owoców i sortowni owoców z datą 11.05.2001 r., aneksu do w/w umowy z datą 11.05.2001 r., aktu notarialnego – umowy dzierżawy nieruchomości rolnej (...), umowy dzierżawy maszyn rolniczych, ciągników i przyczep z datą 14.05.2001 r., umowy najmu urządzenia udojowego, sieczkarni samobieżnej E-281, agregatu uprawowego i kombajnu BS z datą 14.05.2001 r., umowy sprzedaży produkcji roślinnej w toku z datą 25.05.2001 r., aneksu do w/w umowy z datą 8.06.2001 r., co skutkowało pozbawieniem PPS „G.” SA majątku ruchomego i nieruchomego oraz uniemożliwiało dalszą działalność spółki i nakładało na nią obowiązki niewspółmierne do świadczeń drugiej strony umów uniemożliwiając jednocześnie w ten sposób egzekucję komorniczą na rzecz A. Oddział Terenowy w O. na kwotę co najmniej 8.120.131,26 zł, oraz działając w powyżej opisany sposób na szkodę PPS „G.” SA, która poniosła szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w łącznej kwocie nie mniejszej niż 2.731.309,09 zł, na której wartość składa się majątek ruchomy i nieruchomy, nad którym kontrolę uzyskała firma „Gospodarstwo Rolne Bartosz B.” z siedzibą w M. ul. Mikołowska 5/24 w ramach tak zwanej kompensaty, nieuszczonej cen zakupu od PPS „G.” SA różnych przedmiotów przez Bartosza B. oraz wartość całości produkcji roślinnej PPS „G.” SA w toku – **to jest przestępstwa z art. 300 § 2 kk w zw. z art. 301 § 1 kk w zw. z art. 296 § 2 i 3 kk przy zastosowaniu art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk** i za to na podstawie art. 296 § 3 kk w zw. z art. 11 § 3 kk oraz art. 33 § 2 kk w zw. z art. 309 kk wymierzył mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 1000 stawek dziennych, ustalając, iż jedna stawka wynosi 100 zł.

(...) Tym samym wyrokiem uznał oskarżonego **Stanisława P.** w miejsce zarzutów opisanych w pkt V i VI części wstępnej za winnego tego, że w okresie od co najmniej lutego 2001 r. do września 2001 r. w G. W. i innych miejscowościach w Rzeczypospolitej Polskiej, działając wspólnie i w porozumieniu z członkiem Rady Nadzorczej Andrzejem B. oraz innymi osobami oraz w warunkach czynu ciągłego, jako Przewodniczący Rady Nadzorczej Przedsiębiorstwa Produkcji Sadowniczej „G.” SA z siedzibą w G. W. oraz główny akcjonariusz spółki w sytuacji niewypłacalności spółki i zagrożenia zajęciem komorniczym jej majątku, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej polegającej na przejęciu kontroli nad majątkiem PPS „G.” SA oraz udaremnienia egzekucji komorniczej prowadzonej w oparciu o prawomocne wyroki Sądu Okręgowego w O. z dnia 15 lipca 1999 r., sygn. akt: VI Gc 350/99, z dnia 27 września 2000 r. sygn. akt: VI Gc 278/00, z dnia 14 czerwca 2000 r., sygn. akt: VI Gc 280/00, z dnia 27 września 2000 r., sygn. akt: VI Gc 279/00 nadużył udzielonych mu uprawnień Przewodniczącego Rady Nadzorczej i nie dopełnił spoczywającego na nim obowiązku kontroli i nadzoru nad działaniami spółki PPS „G.” SA doprowadzając do tego, iż członkowie Zarządu PPS „G.” SA obciążyli i zbyli

składniki majątku spółki PPS „G.” SA poprzez zawarcie z firmą PPUH R. reprezentowanej przez Ryszarda K. następujących umów: umowy najmu sokowni w M. wraz z wyposażeniem z datą 22.02.2001 r., umowy dzierżawy nieruchomości rolnej (...), oraz sporządzenie faktu sprzedaży maszyn, urządzeń oraz rodzin pszczelich na PPUH R. (faktury nr 119/IV, 120/IV, 121/IV, 123/IV, 124/IV (dwie różne faktury o tym numerze), 125/IV, 126/IV, 127/IV, 151/IV i 152/IV), a następnie na skutek konfliktu z Ryszardem K. doprowadził członków Zarządu spółki PPS „G.” SA do zawarcia z założoną w tym celu z inicjatywy Andrzeja B. firmą zarejestrowaną na Bartosza B. o nazwie „Gospodarstwo Rolne Bartosz B.” z/s w M., ul. Mikołowska 5/24, ponownie następujących umów: umowy dzierżawy nieruchomości rolnej (...), umowy najmu budynków chłodni owoców i sortowni owoców z datą 11.05.2001 r., aneksu do w/w umowy z datą 11.05.2001 r., aktu notarialnego – umowy dzierżawy nieruchomości rolnej (...), umowy dzierżawy maszyn rolniczych, ciągników i przyczep z datą 14.05.2001 r., umowy najmu urządzenia udojowego, sieczkarni samobieżnej E-281, agregatu uprawowego i kombajnu BS z datą 14.05.2001 r., umowy sprzedaży produkcji roślinnej w toku z datą 25.05.2001 r., aneksu do w/w umowy z datą 8.06.2001 r., co skutkowało pozbawieniem PPS „G.” SA majątku ruchomego i nieruchomego oraz uniemożliwiało dalszą działalność spółki i nakładało na nią obowiązki niewspółmierne do świadczeń drugiej strony umów uniemożliwiając jednocześnie w ten sposób egzekucję komorniczą na rzecz A. Oddział Terenowy w O. na kwotę co najmniej 8.120.131,26 zł, oraz działając w powyżej opisany sposób na szkodę PPS „G.” SA, która poniosła szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w łącznej kwocie nie mniejszej niż 2.731.309,09 zł na której wartość składa się majątek ruchomy i nieruchomy, nad którym kontrolę uzyskała firma „Gospodarstwo Rolne Bartosz B.” z siedzibą w M. ul. Mikołowska 5/24 w ramach tak zwanej kompensaty, nieuiszczonych cen zakupu od PPS „G.” SA różnych przedmiotów przez Bartosza B. oraz wartość całości produkcji roślinnej PPS „G.” SA w toku – **to jest przestępstwa z art. 300 § 2 kk w zw. z art. 301 § 1 kk w zw. z art. 296 § 2 i 3 kk w zw. z art. 11§ 2 kk i art. 12 kk** i za to na podstawie art. 296 § 3 kk w zw. z art. 11 § 3 kk oraz art. 33 § 2 kk wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 1000 stawek dziennych ustalając, iż jedna stawka wynosi 100 zł.

(...).

Wyrok powyższy zaskarżyli obrońcy oskarżonych oraz oskarżyciel posiłkowy.

Apelacja obrońcy **Andrzeja B.** – **adw. Igora J.** – zarzuca (dosłowny cytat):

„1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 300 § 2 kk w zw. z art. 301 § 1 kk i art. 296 § 2 i 3 kk polegającą na przyjęciu, iż zachowanie oskarżonego Andrzeja B. opisane w pkt I części dyspozytywnej wyroku wyczerpało znamiona tego występku, podczas gdy:
- oskarżony jako członek Rady Nadzorczej PPS „G.” SA nie podejmował żadnych decyzji o

jakich mowa w treści tego zarzutu, a wszystkie czynności dyspozytywne były wynikiem realizacji polityki zarządu Spółki;

- Andrzej B. jako członek Rady Nadzorczej PPS „G.” SA nie utworzył żadnej jednostki gospodarczej, na którą przeniesione zostałyby składniki majątku PPS „G.” SA;
- opisany czyn stanowi działanie w odniesieniu wyłącznie do jednego wierzyciela, a występki z art. 301 § 1 kk może być popełniony wyłącznie w sytuacji istnienia wielu wierzycieli (...).”

Podnosząc wskazane zarzuty apelujący wniósł o:

„1. uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przestępstw opisanych w pkt I i II części dyspozytywnej wyroku;

ewentualnie o:

2. zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie wobec Andrzeja B. kar pozbawienia wolności na poziomie odpowiednio 2 lat i 1 roku pozbawienia wolności, wymierzenie kary łącznej w wysokości 2 lat pozbawienia wolności i warunkowe zawieszenie jej wykonania na okres próby wynoszący 5 lat;

lub:

3. o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w O.”.

(...).

Apelacja obrońcy **Stanisława P.** – **adw. Leszka P.** – zarzuca (dosłowny cytat):

„1. obrazę przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię i zastosowanie przepisów art. 296 § 2 i 3 kk, art. 300 § 2 kk, art. 301 § 1 kk i art. 586 ksh, albowiem:

- a) oskarżony Stanisław P. nie był dłużnikiem kilku wierzycieli;
- b) oskarżony Stanisław P. nie tworzył w oparciu o przepisy prawa nowej jednostki gospodarczej, gdyż uczynił to według ustaleń Sądu Okręgowego Bartosz B.;
- c) oskarżony Stanisław P. nie zajmował się sprawami majątkowymi innej osoby prawnej;
- d) umowy przenoszące własności nie udaremniają egzekucji (...).”

Podnosząc wskazane zarzuty apelujący wniósł o:

„1. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego Stanisława P. od zarzuconych mu w akcie oskarżenia czynów;

ewentualnie o:

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy oskarżonego Stanisława P. do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w O.”.

(...).

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.**Co do apelacji obrońców oskarżonych Andrzeja B. i Stanisława P. – odnośnie pkt 1 i 7 części skazującej zaskarżonego wyroku.**

(...) Analizując przypisane oskarżonym przestępstwa, opisane w pkt 1 i 7 części dyspozytywnej wyroku, Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na następujące zagadnienia:

Po pierwsze, zauważyć trzeba, iż kwalifikacja prawna przypisanych oskarżonym czynów nie znajduje odzwierciedlenia w ich opisie. Po drugie, Sąd Okręgowy poczynił niepełne ustalenia faktyczne w zakresie przypisanych oskarżonym przestępstw z art. 300 § 2 kk i 301 § 1 kk (pomiął fakt, iż są to przestępstwa skutkowe).

Sąd Okręgowy dokonał kumulatywnej kwalifikacji zachowania oskarżonych m.in. z art. 300 § 2 kk i art. 301 § 1 kk.

(...).

Niezrozumiałe jest również powoływanie się przez Sąd I instancji na brak wniosków o ściganie ze strony pozostałych (poza A. Oddział Terenowy w O.) wierzycieli, gdyż dla przyjętej kwalifikacji prawnej czynów oskarżonych nie ma to żadnego znaczenia. Dla przypisania czynu z art. 300 § 2 kk wystarczy skutek w postaci udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia chociażby jednego swojego wierzyciela. Natomiast dla przypisania czynu z art. 301 § 1 kk nie są wymagane wnioski o ściganie, gdyż jest to przestępstwo ścigane z urzędu. Można jedynie domniemywać, że Sąd Okręgowy przyjmując kumulatywną kwalifikację z art. 300 § 2 kk i art. 301 § 1 kk, gdzie pokrzywdzonym jest podmiot prywatny, uznał że nie może przytoczyć w opisie czynów wierzycieli, którzy nie złożyli wniosku o ściganie. Takie rozumowanie jest jednak błędne. Co prawda Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że *„nie jest dopuszczalne przyjęcie tzw. kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu sprawcy, z przepisu przewidującego ściganie z urzędu oraz przepisu przewidującego ściganie na wniosek, a nawet nie jest dopuszczalne ujęcie w opisie czynu przypisanego temu sprawcy elementów faktycznych należących do istoty przestępstwa ściganego na wniosek w sytuacji, gdy brak jest wniosku o ściganie tego przestępstwa”* (wyrok Sądu Najwyższego z 14 czerwca 2002 r., II KKN 267/01, Lex 54399), to jednak we wskazanej sytuacji pogląd ten nie ma pełnego zastosowania. Gdy wniosek o ściganie został złożony tylko przez niektórych pokrzywdzonych, to możliwe jest ujęcie w opisie czynu ściganego na wniosek jedynie okoliczności dotyczących tych właśnie pokrzywdzonych. Natomiast uzupełniając opis czynu o znamiona innego przestępstwa, które sprawca realizuje (w tym wypadku chodzi o czyn z art. 301 § 1 kk), możliwe – a wręcz konieczne – jest ujęcie wszystkich pokrzywdzonych, skoro ich wielość należy do znamion przestępstwa, a czyn ścigany jest z urzędu.

Z opisu czynu przypisanego Andrzejowi B. (pkt. 1 części skazującej zaskarżonego wyroku) i Stanisławowi P. (pkt 7) wynika, że spółka PPS „G.” w której obaj oskarżeni

pełnili funkcje członków rady nadzorczej była dłużnikiem tylko jednego wierzyciela, a mianowicie A. Oddział Terenowy w O.

Wprawdzie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd orzekający stwierdził (str. 60), iż „Dodać jednocześnie należy, iż A. była jednym tylko z wielu wierzycieli PPS „G.” SA. Innymi wierzycielami były między innymi podmioty które dostarczały PPS „G.” SA np. materiału siewnego, środków produkcji z odroczonym terminem płatności i np. ustanowieniem zabezpieczenia w postaci przewłaszczenia na zabezpieczenie przyszłych zbiorów (P.W. D. SA – świadkowie: Mariusz D., Krystyna C., PPUH E. – świadek Józef O.). Ponieważ w sprawie nie zostały złożone wnioski o ściganie karne przez te podmioty, nie ujęto ich w opisie zarzucanych i przypisanych oskarżonym czynów (art. 300 § 4 kk), jednak okoliczność ta nie wyłącza wobec zamiaru oskarżonych i dla opisanego pełnej zawartości prawnokarnej w przyjętej kwalifikacji prawnej przepisu art. 301 § 1 kk”, jednakże tego rodzaju sprzeczność pomiędzy opisem czynu a treścią uzasadnienia nie może zostać zaakceptowana.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, opis czynu winien odpowiadać przypisanej mu kwalifikacji prawnej. Przy opisie czynu z art. 300 § 2 kk, wobec braku wniosków o ściganie pochodzących od pozostałych wierzycieli, należy ująć jedynie A. Natomiast uzupełniając opis czynu o znamiona przestępstwa z art. 301 § 1 kk, (gdzie mowa jest o „kilku wierzycielach”), należy przytoczyć okoliczności wskazujące na realizację znamion tego występkę, w tym i te które wskazują, że sprawca istotnie był dłużnikiem kilku wierzycieli. W przeciwnym wypadku należy stwierdzić, że brak jest znamion przestępstwa z art. 301 § 1, co skutkować musi eliminacją tego przepisu z podstawy skazania. Reasumując, Sąd Okręgowy, ustalając iż PPS „G.” SA miało kilku wierzycieli, winien we właściwym fragmencie **opisu czynu** wskazać na tę okoliczność, tak aby kwalifikacja prawna owego czynu w pełni odpowiadała jego opisowi.

(...).

* * *

75.

Art. 300 kk, art. 413 § 2 pkt 1 kpk

Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 23 października 2006 r. (sygn. akt II AKa 224/06)

Dla przypisania czynu z art. 300 § 2 kk istotne jest wykazanie celu działania sprawcy, zmierzającego do udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego. "Udaremnienie lub uszczuplenie zaspokojenia swojego wierzyciela" to z kolei skutek oszukańczych działań dłużnika, polegających na usuwaniu, ukrywaniu, zbywaniu, darowaniu, niszczeniu, rzeczywistym lub pozornym obciążaniu albo

uszkodzeniu składników swojego majątku zajętego lub zagrożonego zajęciem, mających na celu udaremnienie wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego.

Sąd Apelacyjny w W. po rozpoznaniu w dniu 23 października 2006 r. sprawy:

- **Andrzeja B.** oskarżonego o przestępstwa z art. 300 § 2 kk w zw. z art. 301 § 1 kk, art. 296 § 2 i § 3 kk przy zast. art., 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i z art. 296 § 2 kk w zw. z art. 284 § 2 kk i art. 300 § 2 kk przy zast. art. 11 § 2 kk,

- **Józefa B.** oskarżonego o czyn z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 300 § 2 kk oraz

- **Stanisława P.** oskarżonego o przestępstwa z art. 300 § 2 kk w zw. z art. 301 § 1 kk art. 296 § 2 § 3 kk przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, art. 18 § 2 kk w zw. z art. 586 ksh w zw. z art. 12 kk,

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych oraz przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego od wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 16 marca 2006r., sygn. akt III K 174/04:

1. uchylił zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonych Andrzeja B. i Józefa B. w całości, natomiast w stosunku do oskarżonego Stanisława P. co do pkt 7 części skazującej i związane z tym orzeczenia zawarte w punktach 10,11,i 14 części skazującej i sprawę w tym zakresie przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w O.;
2. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego Stanisława P. co do pkt 8 części skazującej, przy czym na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej w tym punkcie kary 1 roku pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres lat 5;
3. zasądził od oskarżonego Stanisława P. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w zakresie dotyczącym tego oskarżonego i wymierza mu opłatę za obie instancje w kwocie 180 zł.

Z u z a s a d n i e n i a

(...) Po rozpoznaniu tej sprawy Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 16 marca 2006 r. uznał oskarżonego **Andrzeja B.** w miejsce zarzutów opisanych w pkt I i II części wstępnej za winnego tego, że w okresie od co najmniej lutego 2001 roku do września 2001 roku w G. W. i innych miejscowościach w Rzeczypospolitej Polskiej, działając wspólnie i w porozumieniu z Przewodniczącym Rady Nadzorczej Stanisławem P. oraz innymi osobami oraz w warunkach czynu ciągłego, jako członek Rady Nadzorczej Przedsiębiorstwa Produkcji Sadowniczej „G.” SA z siedzibą w G. W. w sytuacji niewypłacalności spółki i zagrożenia zajęciem komorniczym jej majątku w celu osiągnięcia korzyści majątkowej

polegającej na przejęciu kontroli nad majątkiem PPS „G.” SA oraz udaremnienia egzekucji komorniczej prowadzonej w oparciu o prawomocne wyroki Sądu Okręgowego w O. z dnia 15 lipca 1999 r. sygn. akt: VI GC 350/99, z dnia 27 września 2000 r. sygn. akt: VI Gc 278/00, z dnia 14 czerwca 2000 r. sygn. akt: VI Gc 280/00, z dnia 27 września 2000 r. sygn. akt: VI Gc 279/00 nadużył udzielonych mu uprawnień członka Rady Nadzorczej i nie dopełnił spoczywającego na nim obowiązku kontroli i nadzoru nad działaniami spółki PPS „G.” SA doprowadzając do tego, iż członkowie Zarządu PPS „G.” SA obciążyli i zbyli składniki majątku spółki PPS „G.” SA poprzez zawarcie z firmą PPUH R. reprezentowanej przez Ryszarda K. następujących umów: umowy najmu sokowni w M. wraz z wyposażeniem z datą 22.02.2001 r., umowy dzierżawy nieruchomości rolnej (...), oraz sporządzenie faktur sprzedaży maszyn, urządzeń oraz rodzin pszczelich na PPUH R. (faktury nr 119/IV, 120/IV, 121/IV, 123/IV, 124/IV (dwie różne faktury o tym numerze), 125/IV, 126/IV, 127/IV, 151/IV i 152/IV), a następnie na skutek konfliktu z Ryszardem K. doprowadził członków Zarządu spółki PPS „G.” SA do zawarcia z założoną w tym celu z jego inicjatywy firmą zarejestrowaną na Bartosza B. o nazwie „Gospodarstwo Rolne Bartosz B.” z/s w M., ul. Mikołowska 5/24, ponownie następujących umów: umowy dzierżawy nieruchomości rolnej (...), umowy najmu budynków chłodni owoców i sortowni owoców z datą 11.05.2001 r., aneksu do w/w umowy z datą 11.05.2001 r., aktu notarialnego – umowy dzierżawy nieruchomości rolnej (...), umowy dzierżawy maszyn rolniczych, ciągników i przyczep z datą 14.05.2001 r., umowy najmu urządzenia udojowego, sieczkarni samobieżnej E-281, agregatu uprawowego i kombajnu BS z datą 14.05.2001 r., umowy sprzedaży produkcji roślinnej w toku z datą 25.05.2001 r., aneksu do w/w umowy z datą 8.06.2001 r., co skutkowało pozbawieniem PPS „G.” SA majątku ruchomego i nieruchomego oraz uniemożliwiło dalszą działalność spółki i nakładało na nią obowiązki niewspółmierne do świadczeń drugiej strony umów uniemożliwiając jednocześnie w ten sposób egzekucję komorniczą na rzecz A. Oddział Terenowy w O. na kwotę co najmniej 8.120.131,26 zł, oraz działając w powyżej opisany sposób na szkodę PPS „G.” SA, która poniosła szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w łącznej kwocie nie mniejszej niż 2.731.309,09 zł, na której wartość składa się majątek ruchomy i nieruchomy, nad którym kontrolę uzyskała firma „Gospodarstwo Rolne Bartosz B.” z siedzibą w M. ul. Mikołowska 5/24 w ramach tak zwanej kompensaty, nieuszczonej cen zakupu od PPS „G.” SA różnych przedmiotów przez Bartosza B. oraz wartość całości produkcji roślinnej PPS „G.” SA w toku – **to jest przestępstwa z art. 300 § 2 kk w zw. z art. 301 § 1 kk w zw. z art. 296 § 2 i 3 kk przy zastosowaniu art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk** i za to na podstawie art. 296 § 3 kk w zw. z art. 11 § 3 kk oraz art. 33 § 2 kk w zw. z art. 309 kk wymierzył mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 1000 stawek dziennych, ustalając, iż jedna stawka wynosi 100 zł.

Tym samym wyrokiem uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 28 lutego 2001 r. w G. W., jako członek Rady Nadzorczej PPS „G.” SA, nadużywając udzielonych mu uprawnień w porozumieniu z innymi osobami, działając z zamiarem ukrycia majątku spółki przed egzekucją komorniczą oraz udaremnienia zaspokojenia jej wierzycieli, w sytuacji niewypłacalności spółki i zagrożenia zajęciem komorniczym jej majątku oraz w celu przywłaszczenia doprowadził do wymontowania i wywiezienia z terenu spółki należących do niej urządzeń znajdujących się w obiekcie sokowni o wartości co najmniej 500.000 zł, które to urządzenia zostały następnie wywiezione i ukryte na posesji należącej do Józefa B. w Ch., ul. Szpitalna 163, a następnie przywłaszczone – **to jest przestępstwa z art. 296 § 2 kk w zw. z art. 284 § 2 kk, art. 300 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk** i za to na podstawie art. 296 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Tym samym wyrokiem uznał oskarżonego **Józefa B.** za winnego tego, że w dniu 28.02.2001 r. w G. W. działając z zamiarem udzielenia pomocy swojemu bratu Andrzejowi B. w ukryciu majątku spółki PPS „G.” SA przed egzekucją komorniczą prowadzoną w oparciu o prawomocne wyroki Sądu Okręgowego w O. z dnia 15 lipca 1999 r., sygn. akt: VI Gc 350/99, z dnia 27.09.2000 r., sygn. akt: VI Gc 278/00, z 14 czerwca 2000 r., sygn. akt: VI Gc 280/00, z dnia 27.09.2000 r., sygn. akt: VI Gc 279/00 oraz udaremnieniu zaspokojenia jej wierzycieli w postaci A. Oddziału Terenowego w O. ukrył na terenie swojej posesji w Ch. ul. Szpitalna 163 wymontowane wcześniej z obiektu sokowni w G. W. należące do spółki urządzenia o łącznej wartości co najmniej 500.000 zł, działając w ten sposób na szkodę PPS „G.” SA oraz A. Oddziału Terenowego w O. – **to jest przestępstwa z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 300 § 2 kk** i za to na podstawie art. 19 § 1 kk w zw. z art. 300 § 2 kk wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres lat 3.

Tym samym wyrokiem uznał oskarżonego **Stanisława Pasyka** w miejsce zarzutów opisanych w pkt V i VI części wstępnej za winnego tego, że w okresie od co najmniej lutego 2001 r. do września 2001 r. w G. W. i innych miejscowościach w Rzeczypospolitej Polskiej, działając wspólnie i w porozumieniu z członkiem Rady Nadzorczej Andrzejem B. oraz innymi osobami oraz w warunkach czynu ciągłego, jako Przewodniczący Rady Nadzorczej Przedsiębiorstwa Produkcji Sadowniczej „G.” SA z siedzibą w G. W. oraz główny akcjonariusz spółki w sytuacji niewypłacalności spółki i zagrożenia zajęciem komorniczym jej majątku, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej polegającej na przejęciu kontroli nad majątkiem PPS „G.” SA oraz udaremnienia egzekucji komorniczej prowadzonej w oparciu o prawomocne wyroki Sądu Okręgowego w O. z dnia 15 lipca 1999 r., sygn. akt: VI Gc 350/99, z dnia 27 września 2000 r. sygn. akt: VI Gc 278/00, z dnia 14 czerwca 2000 r., sygn. akt: VI Gc 280/00, z dnia 27 września 2000 r., sygn. akt: VI Gc

279/00 nadużył udzielonych mu uprawnień Przewodniczącego Rady Nadzorczej i nie dopełnił spoczywającego na nim obowiązku kontroli i nadzoru nad działaniami spółki PPS „G.” SA doprowadzając do tego, iż członkowie Zarządu PPS „G.” SA obciążyli i zbyli składniki majątku spółki PPS „G.” SA poprzez zawarcie z firmą PPUH R. reprezentowanej przez Ryszarda K. następujących umów: umowy najmu sokowni w M. wraz z wyposażeniem z datą 22.02.2001 r., umowy dzierżawy nieruchomości rolnej (...), oraz sporządzenie faktu sprzedaży maszyn, urządzeń oraz rodzin pszczelich na PPUH R. (faktury nr 119/IV, 120/IV, 121/IV, 123/IV, 124/IV (dwie różne faktury o tym numerze), 125/IV, 126/IV, 127/IV, 151/IV i 152/IV), a następnie na skutek konfliktu z Ryszardem K. doprowadził członków Zarządu spółki PPS „G.” SA do zawarcia z założoną w tym celu z inicjatywy Andrzeja B. firmą zarejestrowaną na Bartosza B. o nazwie „Gospodarstwo Rolne Bartosz B.” z/s w M., ul. Mikołowska 5/24, ponownie następujących umów: umowy dzierżawy nieruchomości rolnej (...), umowy najmu budynków chłodni owoców i sortowni owoców z datą 11.05.2001 r., aneksu do w/w umowy z datą 11.05.2001 r., aktu notarialnego – umowy dzierżawy nieruchomości rolnej (...), umowy dzierżawy maszyn rolniczych, ciągników i przyczep z datą 14.05.2001 r., umowy najmu urządzenia udojowego, sieczkarni samobieżnej E-281, agregatu uprawowego i kombajnu BS z datą 14.05.2001 r., umowy sprzedaży produkcji roślinnej w toku z datą 25.05.2001 r., aneksu do w/w umowy z datą 8.06.2001 r., co skutkowało pozbawieniem PPS „G.” SA majątku ruchomego i nieruchomego oraz uniemożliwiło dalszą działalność spółki i nakładało na nią obowiązki niewspółmierne do świadczeń drugiej strony umów uniemożliwiając jednocześnie w ten sposób egzekucję komorniczą na rzecz A. Oddział Terenowy w O. na kwotę co najmniej 8.120.131,26 zł, oraz działając w powyżej opisany sposób na szkodę PPS „G.” SA, która poniosła szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w łącznej kwocie nie mniejszej niż 2.731.309,09 zł na której wartość składa się majątek ruchomy i nieruchomy, nad którym kontrolę uzyskała firma „Gospodarstwo Rolne Bartosz B.” z siedzibą w M. ul. Mikołowska 5/24 w ramach tak zwanej kompensaty, nieuiszczonych cen zakupu od PPS „G.” SA różnych przedmiotów przez Bartosza B. oraz wartość całości produkcji roślinnej PPS „G.” SA w toku – **to jest przestępstwa z art. 300 § 2 kk w zw. z art. 301 § 1 kk w zw. z art. 296 § 2 i 3 kk w zw. z art. 11§ 2 kk i art. 12 kk** i za to na podstawie art. 296 § 3 kk w zw. z art. 11 § 3 kk oraz art. 33 § 2 kk wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 1000 stawek dziennych ustalając, iż jedna stawka wynosi 100 zł.

(...).

Wyrok powyższy zaskarżyli obrońcy oskarżonych oraz oskarżyciel posiłkowy.

Apelacja obrońcy **Andrzeja B.** – **adw. Igora J.** – zarzuca (dosłowny cytat):

„**1.** obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 300 § 2 kk w zw. z art. 301 § 1 kk i art.

296 § 2 i 3 kk polegającą na przyjęciu, iż zachowanie oskarżonego Andrzeja Buczka opisane w pkt I części dyspozytywnej wyroku wyczerpało znamiona tego występku, podczas gdy:

- oskarżony jako członek Rady Nadzorczej PPS „G.” SA nie podejmował żadnych decyzji o jakich mowa w treści tego zarzutu, a wszystkie czynności dyspozytywne były wynikiem realizacji polityki zarządu Spółki;

- Andrzej B. jako członek Rady Nadzorczej PPS „G.” SA nie utworzył żadnej jednostki gospodarczej, na którą przeniesione zostałyby składniki majątku PPS „G.” SA;

- opisany czyn stanowi działanie w odniesieniu wyłącznie do jednego wierzyciela, a występki z art. 301 § 1 kk może być popełniony wyłącznie w sytuacji istnienia wielu wierzycieli.

2. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 296 § 2 kk w zw. z art. 284 § 2 kk i art. 300 § 2 kk polegającą na przyjęciu, iż wywiezienie urządzeń sokowni i złożenie ich na terenie należącej do Józefa B. posesji stanowiło działanie zmierzające do ukrycia i przywłaszczenia majątku PPS „G.” SA, a w szczególności, że spowodowało wyrządzenie szkody temu ostatniemu podmiotowi.

3. (...)”.

Podnosząc wskazane zarzuty apelujący wniósł o:

„1. uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przestępstw opisanych w pkt I i II części dyspozytywnej wyroku;

ewentualnie o:

2. zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie wobec Andrzeja B. kar pozbawienia wolności na poziomie odpowiednio 2 lat i 1 roku pozbawienia wolności, wymierzenie kary łącznej w wysokości 2 lat pozbawienia wolności i warunkowe zawieszenie jej wykonania na okres próby wynoszący 5 lat;

lub:

3. o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w O.”.

(...).

Apelacja obrońcy **Józefa B.** zarzuca (dosłowny cytat):

„1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 300 § 2 kk w zw. z art. 18 § 3 kk polegającą na przyjęciu, iż zachowanie oskarżonego Józefa B. opisane w pkt V części dyspozytywnej wyroku wyczerpało znamiona tego występku.

2. błąd w ustaleniach faktycznych wyrażający się przyjęciem, iż wywiezienie urządzeń sokowni i złożenie ich na terenie należącej do Józefa B. posesji stanowiło działanie zmierzające do ukrycia i przywłaszczenia majątku PPS „G.” SA, a w szczególności, że

spowodowało wyrządzenie szkody temu ostatniemu podmiotowi.

3. obrazę przepisów prawa procesowego tj. art. 7 kpk, wyrażającą się przyjęciem, iż oskarżony działał z ewentualnym zamiarem udzielenia pomocy w popełnieniu przestępstwa z art. 300 § 2 kk, podczas gdy żaden z dowodów przeprowadzonych w sprawie nie wskazuje na tą okoliczność.

4. obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 167 kpk, poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosku dowodowego o powołanie biegłego, który ustaliłby, wartość urządzeń sokowni złożonych na posesji Józefa B.

5. błąd w ustaleniach faktycznych wyrażający się przyjęciem, że wartość urządzeń sokowni wyniosła 500.000 zł”.

Podnosząc wskazane zarzuty apelujący wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przestępstw opisanych w pkt V części dyspozytywnej wyroku; lub uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w O.”.

Apelacja obrońcy **Stanisława P.** – **adw. Leszka P.** – zarzuca (dosłowny cytat):

„1. obrazę przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię i zastosowanie przepisów art. 296 § 2 i 3 kk, art. 300 § 2 kk, art. 301 § 1 kk i art. 586 ksh, albowiem:

- a) oskarżony Stanisław P. nie był dłużnikiem kilku wierzycieli;
- b) oskarżony Stanisław P. nie tworzył w oparciu o przepisy prawa nowej jednostki gospodarczej, gdyż uczynił to według ustaleń Sądu Okręgowego Bartosz B.;
- c) oskarżony Stanisław P. nie zajmował się sprawami majątkowymi innej osoby prawnej;
- d) umowy nie przenoszące własności nie udaremniają egzekucji.

2. obrazę przepisów art. 4, art. 5 § 1 i § 2, art. 7, art. 410 i art. 424 § 1 pkt 1) i 2) kpk która mogła mieć wpływ na treść wyroku, przez nie wzięcie pod uwagę na korzyść oskarżonego Stanisława P. tych dowodów i okoliczności, które za nim przemawiały, dowolną ocenę dowodów i nienależyte uzasadnienie rozstrzygnięcia.

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który mógł mieć wpływ na treść tego wyroku, przez niesłuszne odrzucenie jako nieprawdziwych wyjaśnień oskarżonego Stanisława P. złożonych przez niego w postępowaniu przygotowawczym”.

Podnosząc wskazane zarzuty apelujący wniósł o:

„1. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego Stanisława P. od zarzuconych mu w akcie oskarżenia czynów;

ewentualnie o:

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy oskarżonego Stanisława P. do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w O.”.

Apelacja obrońcy **Stanisława P.** – **adw. Jacka Ż.** – zarzuca (dosłowny cytat):

„I. odnośnie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 7 wyroku:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia przez uznanie, iż:

- a) oskarżony Stanisław P. działał w celu udaremnienia wykonania orzeczeń sądowych;
- b) skutkiem postępowania oskarżonego było udaremnienie lub uszczuplenie zaspokojenia wierzycieli spółki PPS „G.” SA;
- c) pomiędzy zachowaniem oskarżonego a skutkiem w postaci udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzycieli PPS „G.” SA istniał bezpośredni związek przyczynowy dający podstawę do przypisania oskarżonemu odpowiedzialności za czyn z art. 300 § 2 kk;
- d) oskarżony zajmował się sprawami majątkowymi PPS „G.” SA w rozumieniu art. 308 kk;
- e) oskarżony utworzył nową jednostkę gospodarczą i przeniósł na nią składniki majątku PPS „G.” SA;
- f) na skutek zachowania oskarżonego spółce PPS „G.” SA wyrządzona została szkoda majątkowa w wielkich rozmiarach;
- g) oskarżony „doprowadził” członków zarządu PPS „G.” SA do obciążenia i zbycia składników majątkowych tej spółki;
- h) składniki majątku PPS „G.” SA zostały skutecznie i ważnie zbyte lub obciążone, a nadto zbyte lub obciążone w sposób udaremniający zaspokojenie wierzycieli PPS „G.” SA,

a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku wyrażający się w uznaniu, iż oskarżony Stanisław P. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 300 § 2 kk w zw. z art. 301 § 1 kk, art. 296 § 2 i 3 kk przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, gdy tymczasem prawidłowa i wszechstronna analiza zgromadzonego materiału dowodowego winna prowadzić do uniewinnienia oskarżonego od zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów (...).”

Podnosząc wskazane zarzuty apelujący wniósł o uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

(...).

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Co do apelacji obrońców oskarżonych Andrzeja B. i Stanisława P. – odnośnie pkt 1 i 7 części skazującej zaskarżonego wyroku – ponieważ apelacje w znacznym zakresie dotyczą tych samych zagadnień – w celu uzyskania właściwej przejrzystości

poniższych wywodów – należy omówić je łącznie. Apelacje te zasługują częściowo na uwzględnienie.

(...).

Czyny zarzucane Andrzejowi B. w pkt I i II oraz czyny zarzucane Stanisławowi P. w pkt V i VI części wstępnej zaskarżonego wyroku zostały uznane przez Sąd orzekający jako jedno działanie przestępcze (w stosunku do każdego z oskarżonych), wyczerpujące znamiona występku z art. 300 § 2 kk w zw. z art. 301 § 1 kk i art. 296 § 2 i 3 kk przy zastosowaniu art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk. Podstawą wymiaru kar orzeczonych wobec obu oskarżonych był art. 296 § 3 kk w zw. z art. 11 § 3 kk (pkt 1 i pkt 7 części skazującej zaskarżonego wyroku).

(...).

W odniesieniu do przyjętej przez Sąd I instancji kwalifikacji prawnej z art. 300 § 2 kk należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną istotną kwestię.

Przestępstwo z art. 300 § 2 kk (podobnie jak czyn z art. 301 § 1 kk) jest **przestępstwem materialnym (skutkowym)**. Do istoty owego czynu należy **rzeczywiste wyrządzenie szkody** wierzycielowi, który pomimo uczestniczenia w postępowaniu egzekucyjnym nie zaspokoił (całkowicie lub częściowo) swojej wierzytelności.

Jeżeli czynność rozporządzająca majątkiem dłużnika nie miała realnego wpływu na zaspokojenie wierzyciela, **to wobec braku znamienia skutku** w postaci udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela nie dochodzi do popełnienia przestępstwa z art. 300 § 2 kk.

Skutkiem przestępstwa z art. 301 § 1 kk będzie niezaspokojenie co najmniej dwóch wierzycieli. Wprawdzie zgodnie z zasadami słownika języka polskiego zawarte w powołanym przepisie określenie „*kilku wierzycieli*” jest liczebnikiem nieokreślonym, oznaczającym liczbę od trzech do dziewięciu, niemniej stosując wykładnię funkcjonalną i celowościową należy przyjąć, że termin „*kilku*” użyty w art. 301 § 1 kk dotyczyłby dłużnika co najmniej dwóch wierzycieli.

Analizując przypisane oskarżonym przestępstwa, opisane w pkt 1 i 7 części dyspozytywnej wyroku, Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na następujące zagadnienia:

Po pierwsze, zauważyć trzeba, iż kwalifikacja prawna przypisanych oskarżonym czynów nie znajduje odzwierciedlenia w ich opisie. Po drugie, Sąd Okręgowy poczynił niepełne ustalenia faktyczne w zakresie przypisanych oskarżonym przestępstw z art. 300 § 2 kk i 301 § 1 kk (pomiął fakt, iż są to przestępstwa skutkowe).

Sąd Okręgowy dokonał kumulatywnej kwalifikacji zachowania oskarżonych m.in. z art. 300 § 2 kk i art. 301 § 1 kk.

Jak wspomniano na wstępie w doktrynie prawa karnego przeważa pogląd, że przestępstwa z art. 300 § 2 kk i z art. 301 § 1 kk **są występками skutkowymi** (zob. J.

Majewski (w:) *Komentarz. Kodeks karny. Część szczególna. Tom III*. Redakcja A. Zoll, Kraków 2006, s. 769; J. Skorupka, *Przestępstwo udaremnienia egzekucji oraz udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela*, Przegląd Sądowy z 2001 r., nr 11-12, s. 182; Postanowienie Sądu Najwyższego z 4 listopada 2002 r., III KK 283/02, OSNKW z 2003 r., nr 3-4, poz. 34). **Celem** działania sprawcy (będącego dłużnikiem) określonego w art. 300 § 2 kk jest udaremnienie wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego. Natomiast **skutkiem** tego działania jest rzeczywiste udaremnienie lub uszczuplenie zaspokojenia swojego wierzyciela. Należy tu zatem odróżnić cel działania od wynikającego z tego skutku.

Zamiarem sprawcy czynu z art. 300 § 2 kk jest udaremnienie lub uszczuplenie zaspokojenia swojego wierzyciela, z tym jednak zastrzeżeniem, że aby zamiar ten zrealizować, dłużnik dokonuje zamachu na orzeczenie sądu lub innego organu państwowego. Konsekwencją (skutkiem) zachowania ma być właśnie udaremnienie lub uszczuplenie zaspokojenia swojego wierzyciela (J. Skorupka. *Przestępstwo udaremnienia egzekucji oraz udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela*. Przegląd Sądowy z 2001 r., nr 11-12, s. 180), co będzie miało miejsce wtedy, gdy wierzyciel nie zostanie w ogóle zaspokojony, jak i wówczas, gdy zostanie on zaspokojony, lecz jedynie w części (uszczuplenie zaspokojenia wierzyciela).

Dla przypisania czynu z art. 300 § 2 kk istotne jest wykazanie **celu** działania sprawcy, zmierzającego do udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego. „*Udaremnienie lub uszczuplenie zaspokojenia swojego wierzyciela*” to z kolei **skutek** oszukańczych działań dłużnika, polegających na usuwaniu, ukrywaniu, zbywaniu, darowaniu, niszczeniu, rzeczywistym lub pozornym obciążaniu albo uszkodzaniu składników swojego majątku zajętego lub zagrożonego zajęciem, mających na celu udaremnienie wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego.

Reasumując, należy stwierdzić, że w art. 300 § 2 kk penalizowane jest takie działanie, którego celem jest udaremnianie przez sprawcę egzekucji, które to działanie prowadzi do **skutku** w postaci rzeczywistego udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia swojego wierzyciela.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że działania oskarżonych polegające na zbywaniu i obciążaniu majątku spółki miały **na celu** udaremnienie egzekucji wyroków sądu cywilnego, prowadzonej przez komornika, a majątek dłużnika był z tego powodu zagrożony zajęciem. Należy tu wspomnieć, że składniki majątku dłużnika zagrożone są zajęciem, jeśli istnieje konkretne, realne niebezpieczeństwo ich zajęcia (J. Skorupka, *Wybrane problemy wykładni przepisu art. 300 § 2 kk*, Prawo Spółek z 2001 r., nr 11, s. 51), co ma miejsce m.in. gdy wszczęto już postępowanie egzekucyjne w celu wykonania orzeczenia sądu (J. Majewski (w:) *Komentarz. Kodeks Karny. Część szczególna. Tom III*. Redakcja A. Zoll,

Kraków 2006 r., s. 767).

Sąd I instancji nie wykazał jednak (gdyż w istocie nie zajmował się tym problemem), aby działania podejmowane przez oskarżonych wywołały **skutek** w postaci rzeczywistego udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia swojego wierzyciela, a jest to warunek przyjęcia kwalifikacji prawnej z art. 300 § 2 kk. Uchybienie to wynika wyraźnie z uzasadnienia zaskarżonego wyroku dotyczącego omawianej kwestii. Sąd Okręgowy stwierdził bowiem, że „(...) **istniała hipotetyczna możliwość przeprowadzenia egzekucji na rzecz A., co nie zmienia faktu, iż podjęty został szereg działań, nie mających uzasadnienia ekonomicznego, a wskazujących na istnienie zamiaru po stronie oskarżonych nie przeprowadzenia ekonomicznie uzasadnionych przedsięwzięć, a udaremnienia zaspokojenia wierzyciela**” (cyt. z uzasadnienia, s. 58). Nie jest to wystarczające krótkie stwierdzenie – bez podania jego podstaw faktycznych – że „**Bez wątpienia także nastąpił skutek, o którym mowa w art. 300 § 2 kk, gdyż w istocie egzekucje zostały udaremnione**” (cyt. z uzasadnienia, s. 59). Z powyższego cytatu (str.58 uzasadnienia wyroku) wynika, iż w grę wchodziłoby tu raczej uszczuplenie zaspokojenia wierzyciela, a nie jak przyjęto w wyroku udaremnienie (skoro – jak stwierdził Sąd *meriti* – w pewnym zakresie istniała możliwość dokonania egzekucji na rzecz A., a więc możliwość przynajmniej częściowego zaspokojenia tego wierzyciela).

Sąd Okręgowy dokonał również błędnej wykładni przepisu art. 300 § 2 stwierdzając, iż „(...) **nie jest wymagane, aby w czasie podejmowania przez sprawcę działań wymienionych w tym artykule (...) istniało orzeczenie sądu lub innego organu, którego wykonanie sprawca chce udaremnąć. Wystarczy, że działania te podejmowane są wobec mienia zagrożonego zajęciem**” (cyt. z uzasadnienia, s. 58-59). Sprawcą przestępstwa z art. 300 § 2 kk może być jedynie dłużnik, który działa w celu udaremnienia wykonania wydanego już orzeczenia sądu lub innego organu państwowego, albowiem przestępstwo to dotyczy zachowań podejmowanych na etapie egzekucji sądowej lub administracyjnej – w przeciwieństwie do przestępstwa z art. 300 § 1 kk, które dotyczy dłużników na etapie grożącej im niewypłacalności upadłości (R. Zakarzewski, *Przestępstwa na szkodę wierzycieli*, Prokuratora i Prawo z 1999 r., nr 7/8, s. 29-30; J. Majewski (w:) *Komentarz. Kodeks Karny. Część szczególna. Tom III*. Redakcja A. Zoll, Kraków 2006 r., s. 778-779).

.(...)

Mając na uwadze przedstawioną argumentację niezbędne jest uchylenie zaskarżonego orzeczenia w zakresie czynów przypisanych oskarżonym w punkcie 1 i 7 części dyspozytywnej wyroku.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy ustali, czy działania oskarżonych **wywołały skutek** w postaci realnego udaremnienia bądź też uszczuplenia zaspokojenia A. (art. 300 § 2 kk), a także będzie miał na uwadze wskazania Sądu

odwoławczego co do istoty czynu określonego w art. 296 § 1 kk oraz art. 301 § 1 kk (przestępstwo skutkowe).

(...).

Co do apelacji obrońców Andrzeja B. odnośnie pkt 2 części skazującej zaskarżonego wyroku – zarzuty apelujących (w szczególności zawarte w środku odwoławczym adw. Igora J.) o błędnych ustaleniach faktycznych Sądu meriti w omawianym zakresie nie są zasadne.

(...).

Jak już wcześniej wspomniano czyn określony w art. 300 § 2 musi zawierać dwa występujące łącznie elementy:

- (1) **cel** działania sprawcy będącego dłużnikiem (którym to celem jest chęć udaremnienia wykonania orzeczenia sądowego w drodze egzekucji),
- (2) **skutek** tego działania w postaci realnego udaremnienia lub co najmniej uszczuplenia zaspokojenia swojego wierzyciela.

Sąd Okręgowy nie poddał żadnej analizie owego drugiego elementu niezbędnego do zastosowania kwalifikacji prawnej z art. 300 § 2 kk tzn. nie ustalił czy działanie oskarżonego Andrzeja B. rzeczywiście wywołało wskazany wyżej **skutek** po stronie wierzyciela. Jeszcze raz bowiem należy podkreślić, iż przestępstwo z art. 300 § 2 kk jest przestępstwem skutkowym (materialnym) co oznacza, że wobec braku znamienia skutku w postaci realnego udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia swojego wierzyciela nie dochodzi do popełnienia czynu przewidzianego powołanym przepisem

Mimo zatem prawidłowych ustaleń faktycznych odnośnie czynu oskarżonego Andrzeja B., przypisanego mu w punkcie 2 części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku **co do celu** jego działania, Sąd I instancji dokonał jednak niepełnej, a częściowo też błędnej kwalifikacji prawnej zachowania oskarżonego, przyjmując, iż wypełniało ono jednocześnie znamiona czynu z art. 300 § 2 kk i przestępstwa przywłaszczenia z art. 284 § 2 kk oraz czynu z art. 296 § 2 kk.

Jeśli chodzi o kwalifikację prawną z art. 284 § 2 kk należy podnieść co następuje:

(...).

* * *

P R A W O K A R N E P R O C E S O W E

p o s t ę p o w a n i e p r z e d s ą d e m p i e r w s z e j i n s t a n c j i

76.

art. 263 k.p.k., art 607 m k.p.k. i art. 607 n k.p.k.

Postanowienie SA we Wrocławiu z dnia 7 stycznia 2007 r. (sygn. akt II AKz 61/07)

Mając na uwadze, że czas stosowania tymczasowego aresztowania, co na podstawie art. 251 § 2 k.p.k. sąd musi zawsze oznaczyć w postanowieniu, należy określać na podstawie czynności procesowych, jakie ma zabezpieczyć, przy braku odesłania w rozdziale 65 b k.p.k. do art. 263 kpk, stwierdzić trzeba, że czas trwania tymczasowego aresztowania osoby, wobec której wydano postanowienie o przekazaniu, jest wyznaczany zakresem czynności potrzebnych do realizacji tego postanowienia i terminem jego wykonania. Będzie to z reguły maksymalnie łączny okres przewidziany w art. 607m i 607n kpk.

Za dopuszczalne należy uznać przedłużenie tymczasowego aresztowania osoby ściganej poza te okresy, gdy sąd na podstawie art. 607o k.p.k. odroczy wykonanie postanowienia o przekazaniu. Może to jednak nastąpić tylko dla zabezpieczenia jego realizacji i tylko wtedy, gdy można określić termin wykonania postanowienia o przekazaniu, który nie może przekraczać rozsądnych granic, w rozumieniu art. 5 ust. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu po rozpoznaniu w sprawie przeciwko Mariuszowi R., ściganemu na podstawie europejskiego nakazu aresztowania o przestępstwo z art. 28 § 2 kk Republiki Finlandii, zażalenia wniesionego przez obrońcę ściganego na postanowienie Sądu Okręgowego w S. z dnia 15 stycznia 2007 r., sygn. akt: III Kop 3/05 w przedmiocie przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania, na podstawie art. 437 § 2 kpk zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że nie przedłużył tymczasowego aresztowania ściganego Mariusza R. na okres do dnia 17 czerwca 2007 r.

U z a s a d n i e n i e

Postanowieniem z dnia 15 stycznia 2007 r., sygn. akt: III Kop 3/05 Sąd Okręgowy w S. na podstawie art. 263 § 1 kpk, art. 249 § 1 kpk w zw. z art. 258 § 1 pkt 1 i § 2 kpk przedłużył do dnia 17 czerwca 2007 roku tymczasowe aresztowanie wobec Mariusza R., ściganego na podstawie europejskiego nakazu aresztowania, podejrzanego o przestępstwo z art. 28 § 2 kk Republiki Finlandii.

Postanowienie to zaskarżył obrońca osoby ściganej, zarzucając (dosł. cyt. z

zażalenia):

1. brak przesłanek z art. 258 § 1 i § 2 kpk uzasadniających stosowanie aresztowania w szczególności brak obawy matactwa, ukrywania się skoro oskarżony przyznał się do winy złożył szczere i wiarygodne wyjaśnienia (art. 438 pkt 2 kpk);
2. obrazę przepisów postępowania z art. 259 § 1 pkt 1 i 2 kpk polegające na pominięciu bardzo ciężkich rodzinnych i osobistych podejrzanego który ma na swoim utrzymaniu konkubinę Ewelinę Ł. i ciężko chore dziecko zagrożone wyjątkowo ciężką chorobą (art. 438 pkt 2 kpk).

Żalący się wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia przez uchylenie tymczasowego aresztowania, a także wniósł o wystąpienie do Prokuratury w Finlandii oraz Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie z wnioskiem o objęcie postępowania karnego Mariusza R. i wymierzenie kary przez sąd w Polsce.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie, jednak nie na podstawie zarzutów w nim wskazanych. Biorąc pod uwagę rodzaj i charakter zarzucanych Mariuszowi R. przestępstw, w związku z którymi jest on ścigany na podstawie europejskiego nakazu aresztowania wydanego przez Republikę Finlandii oraz dowody zebrane w rozpoznawanej obecnie przez Sąd Okręgowy w S. sprawie III K 154/06, wskazujące na duże prawdopodobieństwo udziału Mariusza R. w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym i popełnienie przez niego w ramach tej grupy poważnych przestępstw kryminalnych, nie można zgodzić się z twierdzeniem żalącego się obrońcy, że nie istnieje już obawa jego ukrycia się lub ucieczki, w przypadku odstąpienia od tymczasowego aresztowania. Taka obawa istnieje nadal i jest ona uzasadniona. Chybiony jest także zarzut obrazy art. 259 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., wskazywany w pkt 2 zażalenia. Aktualna sytuacja konkubiny ściganego i ich wspólnego dziecka nie jest następstwem nieobecności w domu ściganego, powodowanej jego tymczasowym aresztowaniem. Jak ustalił Sąd Okręgowy ścigany przed osadzeniem go w areszcie śledczym przez długi okres czasu pozostawał także poza domem, co pozwala wykluczyć zaistnienie okoliczności o jakich mowa w art. 259 § 1 pkt 2 k.p.k.

Problem tymczasowego aresztowania ściganego nie wyczerpuje się jednak na ustaleniach przesłanek z art. 258 § 1 i 2 k.p.k. stosowania tego środka zapobiegawczego, do czego ograniczone jest zażalenie obrońcy. Zaskarżonym postanowieniem nastąpiło przedłużenie tymczasowego aresztowania ściganego, a to jest już związane nie tylko z przesłankami z art. 258 § 1 lub 2 k.p.k., ale także z czasokresem jego trwania.

Sąd Okręgowy w S. zastosował wobec ściganego tymczasowe aresztowanie dla wykonania postanowienia z dnia 17 czerwca 2005 r., którym Mariusz R., ścigany na podstawie europejskiego nakazu aresztowania, przekazany został z terytorium RP na terytorium

Republiki Finlandii celem przeprowadzenia przeciwko niemu postępowania karnego. Sąd Okręgowy na podstawie art. 607 o k.p.k. odroczył jednak wykonanie przekazania ściganego, w związku z tym, że w chwili orzekania powyższym postanowieniem było prowadzone przeciwko niemu postępowanie karne przed Sądem Okręgowy w S. o inne czyny niż wykazane w europejskim nakazie aresztowania. Postępowanie to toczy się nadal i termin jego zakończenia jest w dalszym ciągu trudny do przewidzenia, co wynika z ogromnej ilości materiału dowodowego i obszerności sprawy pod względem podmiotowym i przedmiotowym. W sprawie rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy, jest stosowane wobec ściganego tymczasowe aresztowanie. Środek ten jest utrzymywany również sprawie o wydanie i zaskarżonym obecnie postanowieniem z dnia 15 stycznia 2007 r., został on po raz kolejny przedłużony.

W podstawie prawnej tego postanowienia Sąd Okręgowy, oprócz przepisów art. 249 § 1 i 258 § 1 i 2 k.p.k., powołał przepis art. 263 § 1 k.p.k., co pozwala stwierdzać, że zdaniem Sądu Okręgowego wskazane w tym przepisie okresy tymczasowego aresztowania stosuje się w postępowaniu o wydanie osoby ściganej europejskim nakazem aresztowania. Sąd Okręgowy nie wyjaśnia jednak, jakie okresy wskazane w przepisach art. 263 k.p.k. są wiążące, co byłoby konieczne tym bardziej, że w postanowieniu powołuje przepis art. 263 § 1 k.p.k., stanowiący o 3 miesięcznym okresie tymczasowego aresztowania, który w przypadku ściganego już dawno minął.

Powołując się w podstawie prawnej zaskarżonego postanowienia na przepis art. 263 k.p.k. Sąd Okręgowy zdaje się pomijać istotę i cel tymczasowego aresztowania, jakie może być zastosowane wobec osoby ściganej europejskim nakazem aresztowania. Jak wynika z przepisów art. 607 k i art. 607 m tymczasowe aresztowanie osoby, wobec której wydano postanowienie o przekazaniu na podstawie europejskiego nakazu aresztowania, ma na celu zabezpieczenie wykonania tego postanowienia. Stosowanie izolacyjnego środka zapobiegawczego ma zatem umożliwić skuteczne przekazanie osoby ściganej na terytorium państwa wydania nakazu. Przepisy rozdziału 65b Kodeksu postępowania karnego nie określają terminów stosowania aresztu tymczasowego dla wykonania postanowienia o przekazaniu. Brak jest tu odesłania do odpowiedniego stosowania art. 263 k.p.k., określającego terminy i tryb stosowania oraz przedłużania tego środka, co na podstawie art. 605 § 1 k.p.k. ma miejsce w postępowaniu ekstradycyjnym, uregulowanym w rozdziale 65 Kodeksu postępowania karnego. Oznacza to, że terminy wskazane w tym przepisie nie mają zastosowania do postępowania uregulowanego w rozdziale 65b k.p.k. Artykuł 607 m k.p.k. wskazuje jedynie, że postanowienie w przedmiocie przekazania sąd wydaje w terminie 60 dni od dnia zatrzymania (tak też było w przedmiotowej sprawie). Z kolei osobę ściganą, wobec której zapadło prawomocne postanowienie o przekazaniu, przekazuje się najpóźniej w terminie 10 dni od dnia uprawomocnienia się postanowienia.

Mając na uwadze, że czas stosowania tymczasowego aresztowania, co na podstawie art. 251 § 2 k.p.k. sąd musi zawsze oznaczyć w postanowieniu, należy określać na podstawie czynności procesowych, jakie ma zabezpieczyć, przy braku odesłania w rozdziale 65 b k.p.k. do art. 263 kpk, stwierdzić trzeba, że czas trwania tymczasowego aresztowania osoby, wobec której wydano postanowienie o przekazaniu, jest wyznaczany zakresem czynności potrzebnych do realizacji tego postanowienia i terminem jego wykonania. Będzie to z reguły maksymalnie łączny okres przewidziany w art. 607m i 607n kpk.

Za dopuszczalne należy uznać przedłużenie tymczasowego aresztowania osoby ściganej poza te okresy, gdy sąd na podstawie art. 607o k.p.k. odroczy wykonanie postanowienia o przekazaniu. Może to jednak nastąpić tylko dla zabezpieczenia jego realizacji i tylko wtedy, gdy można określić termin wykonania postanowienia o przekazaniu, który nie może przekraczać rozsądnych granic, w rozumieniu art. 5 ust. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. W taki sposób należy go określić w postanowieniu o przedłużeniu tymczasowego aresztowania, w wykonaniu obowiązku wynikającego z przepisu art. 251 § 2 k.p.k.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt sprawy ściganego Mariusza R. należy stwierdzić, z urzędu na podstawie art. 440 k.p.k. poza treścią zarzutów wskazanych w zażaleniu jego obrońcy, że zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego nie znajduje podstaw.

Jak to było już podnoszone, odroczenie wykonania postanowienia o przekazaniu ściganego uzasadnione jest toczącym się wobec niego w Polsce postępowaniem. Analizując rodzaj tej sprawy, jej charakter, zakres podmiotowy i przedmiotowy, nie jest możliwe w chwili obecnej określenie terminu prawomocnego zakończenia postępowania w Polsce. Nawet Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wskazuje, że zakończenia sprawy III K 154/06, „z uwagi na udział 40 innych oskarżonych, na jej zawilóść, dużą liczbę stawianych zarzutów, konieczność przeprowadzenia dużej ilości dowodów, nie sposób przewidzieć”.

Mariusz R. w chwili obecnej jest tymczasowo aresztowany w sprawie III K 154/06, do dnia 18 kwietnia 2007 r., na mocy postanowienia z Sądu Okręgowego w S. z dnia 5 stycznia 2007 r. W konsekwencji nie ma obawy, że podejmie on próbę ucieczki, ukrycia się bądź też innych bezprawnych działań uniemożliwiających jego przekazanie na terytorium Finlandii. Gdyby jednak pojawiła się konieczność zabezpieczenia wykonania postanowienia o przekazaniu, np. w związku z nieprzedłużeniem stosowania wobec ściganego tymczasowego aresztowania w sprawie III K 154/06, Sąd Okręgowy w S., jako prowadzący tę sprawę i jednocześnie nadzorujący postępowanie w przedmiocie wykonania postanowienia o przekazaniu, winien podjąć odpowiednie decyzje procesowe, z zastosowaniem tymczasowego aresztowania włącznie – zgodnie z przytoczonymi wyżej

wymogami. Obecnie, z powodu niewiadomego terminu wykonania postanowienia o przekazaniu, konieczności takiej nie ma i dlatego brak jest przesłanek do kolejnego przedłużenia tymczasowego aresztowania ściganego, w sprawie o wykonanie postanowienia o jego wydaniu, co obliguje Sąd Apelacyjny zmienić zaskarżone postanowienie i orzec jak na wstępie.

* * *

P R A W O K A R N E W Y K O N A W C Z E

77.

art. 7 § 2 k.k.w.

Postanowienie SA we Wrocławiu z dnia 30 listopada 2006 r. (sygn. akt II AKz 910/06)

Sądem właściwym do rozpoznania skargi skazanego na podstawie art. 7 § 2 k.k.w. jest ten sąd penitencjarny, w którego okręgu została wydana zaskarżona decyzja, a nie ten sąd, w którego okręgu przebywa skazany w czasie rozpoznawania tej skargi.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2006 r. sprawy Artura K., na skutek zażalenia skazanego na postanowienie Sądu Okręgowego w O. z dnia 10 sierpnia 2005 r. zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy.

Z u z a s a d n i e n i a

(...) Stanowisko skazanego, jakoby zawsze - zgodnie z treścią art. 3 § 2 k.k.w. - miejscowo właściwym był sąd penitencjarny, w którego okręgu przebywa skazany, nie zasługuje na akceptację. W ocenie Sądu Apelacyjnego wskazany wyżej przepis k.k.w. reguluje jedynie właściwość sądu penitencjarnego jako sądu pierwszej instancji. Natomiast dla ustalenia właściwości sądu penitencjarnego, działającego jako sąd odwoławczy, decydujące znacznie mają przepisy dotyczące organizacji i ustroju sądownictwa.

Nie ulega wątpliwości, że sąd penitencjarny rozpoznający na podstawie art. 7 § k.k.w. skargę skazanego na decyzję komisji penitencjarnej działa jako organ odwoławczy. Zatem właściwym do rozpoznania tej skargi pozostaje sąd penitencjarny, w którego okręgu została wydana zaskarżona decyzja, a więc przez ten sąd, który sprawuje nadzór penitencjarny nad organem, który wydał zaskarżoną decyzję. W tym celu w sądach okręgowych funkcjonują wydziały penitencjarne, które są właściwe do spraw penitencjarnych i nadzoru nad sądowym postępowaniem wykonawczym (art. 16 § 1 pkt 3 u.s.p.) Nie do przyjęcia jest stanowisko, aby zmiana miejsca odbywania kary przez skazanego, dokonana w trakcie postępowania odwoławczego, wyznaczała inną właściwość miejscową sądu odwoławczego. To wszystko prowadzi do wniosku, że sądem właściwym do rozpoznania skargi skazanego na podstawie art. 7 § 2 k.k.w. jest ten sąd penitencjarny, w którego okręgu została wydana zaskarżona decyzja, a nie ten sąd, w którego okręgu przebywa skazany w czasie rozpoznawania tej skargi (...)

* * *

78.

art. 77 § 2 k.k., art. 115 § 3 k.k.

Postanowienie SA we Wrocławiu z dnia 24 stycznia 2007 r. (sygn. akt II AKzw 76/07)

Stopień społecznej szkodliwości czynu, zadośćuczynienie poczuciu sprawiedliwości czy potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa nie są elementami, w oparciu o które można byłoby konstruować prognozę zachowania skazanego na wolności, a więc nie mają znaczenia dla decyzji w przedmiocie warunkowego przedterminowego zwolnienia. Nie oznacza to jednak, że pozostają one bez wpływu na faktyczny czas trwania kary pozbawienia wolności. Decyzja w tym zakresie należy jednakże nie do sądu penitencjarnego, ale sądu skazującego, który stosownie do art. 77 § 2 kk może wyznaczyć surowsze ograniczenia do skorzystania z warunkowego zwolnienia

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2007r. sprawy Tomasza Ż., na skutek zażalenia prokuratora na postanowienie Sądu Okręgowego w J.G. z dnia 5 grudnia 2006r. zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy.

Z u z a s a d n i e n i a

(...) Rozstrzygając o zasadności zażalenia nie sposób nie odnieść się do wyводу zawartego w uzasadnieniu tego środka odwoławczego, gdzie stwierdzono, że " przy orzekaniu warunkowego przedterminowego zwolnienia nie można też pominąć przesłanek, którymi kierował się Sąd orzekający merytorycznie, by nie doszło do zdeprecjonowania tego orzeczenia i by nie przenosić rozstrzygnięcia o czasie trwania kary pozbawienia wolności na etap postępowania wykonawczego". Powyższego poglądu Sąd Apelacyjny nie może zaakceptować.

Potrzeby w zakresie celów wychowawczych i zapobiegawczych kary w stosunku do sprawcy przestępstwa, będące jedną z przesłanek wymiaru kary, mogą być lepiej rozpoznane w toku wykonywania kary niż w chwili skazania, i w sytuacji uznania w postępowaniu wykonawczym, że cele kary w tym zakresie zostały osiągnięte, upoważnia to sąd penitencjarny do podjęcia decyzji o skróceniu kary na zasadach określonych w art. 77 - 80 kk. Decyzja taka absolutnie nie może być oceniana jako deprecjonowanie wyroku skazującego, o ile jej podstawę stanowią prawidłowe ustalenia w przedmiocie prognozy społeczno-kryminologicznej. Na marginesie należy zauważyć, że zakwestionowanie możliwości skrócenia kary na etapie postępowania wykonawczego jest w zasadzie odrzuceniem warunkowego przedterminowego zwolnienia. Stopień społecznej szkodliwości czynu, zadośćuczynienie poczuciu sprawiedliwości czy potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa nie są elementami, w oparciu o które można byłoby

konstruować prognozę zachowania skazanego na wolności, a więc nie mają znaczenia dla decyzji w przedmiocie warunkowego przedterminowego zwolnienia. Nie oznacza to jednak, że pozostają one bez wpływu na faktyczny czas trwania kary pozbawienia wolności. Decyzja w tym zakresie należy jednakże nie do sądu penitencjarnego, ale sądu skazującego, który stosownie do art. 77 § 2 kk może wyznaczyć surowsze ograniczenia do skorzystania z warunkowego zwolnienia. Sąd ten w szczególnie uzasadnionych wypadkach może uznać, że bez względu na przebieg resocjalizacji i prognozę kryminologiczną, skazany będzie musiał odbyć kary w wymiarze dłuższym, niż wynika to z art. 78 kk. Taka decyzja może właśnie wynikać z innych celów kary niż indywidualno-prewencyjne (...)

Wielokrotne uderzanie twardym i tępym przedmiotem psa, mające postać znęcania się ze szczególnym okrucieństwem, gdy motywem takiego zachowania jest także oddziaływanie na wolę człowieka (przymus), należy uznać za popełnione z użyciem przemocy. W takim wypadku przemoc - jak zawsze - skierowana jest przeciwko człowiekowi, zaś siła fizyczna użyta w stosunku do zwierzęcia. Sprawia to, że zachodzi podobieństwo - w rozumieniu art. 115 § 3 k.k. - pomiędzy przestępstwem z art. 158 § 2 k.k., a występkiem z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie zwierząt, gdyż oba czyny zostały popełnione z zastosowaniem przemocy.

* * *